Nr. 63 (z dod. por.). Dnia 4 marca. Wtorek. Dnia 20 lutego (4 marca) 1890 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— Trzecie nabożeństwo pasyjne odprawione zostanie jutro, o godz. 4-ej po południu, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim).

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Pamiętamy, że w połowie zeszłego tygodnia, gdy pierwsze *Hamburger Nachrichten* zwiastowały światu elektryzującą wiadomość o przesileniu kanclerskiem, *National Ztg.* potwierdziła, że przesilenie istniało, lecz na wtorkowem długiem posłuchaniu ks. Bismarka u cesarza Wilhelma zostało zażegnanem. Organ narodowo-liberalny zapewnił przytem, że różnice opinji nie wiązały się z wynikiem wyborów, lecz odnosiły się do spraw zupełnie „konkretnych".

Co rozumieć należałoby pod owemi „sprawami konkretnemi?" Może znajdziemy klucz do zagadki, jeżeli uprzytomnimy sobie związek chronologiczny dat. Posłuchanie u cesarza, na którem różnice poglądów na pewne pytania konkretne wygładzono, odbyło się we wtorek; nazajutrz we środę zebrała się pruska rada stanu, a we czwartek rozesłano zaproszenia formalne do udziału państw interesowanych w konferencji berlińskiej. Do zaproszeń dołączono szkic programu obrad, opublikowany w piątkowym *Reichsanzeigerze.*

Porównawszy ten program z reskryptami cesarskiemi, potrzeba przyjąć za pewnik, że stanęła pomiędzy niemi potężna postać kanclerska z wysoce „konkretnemi" zastrzeżeniami przeciw śmiałym pomysłom cesarskim. Nie przesądzając przyszłości, która rozwinie się zapewne torem idei, rzuconych przez młodego cesarza, reforma, której zarys znalazł się w programie rozesłanym po Europie, musi być uważaną za znaczną modyfikację tego, co się zapowiadało w reskryptach. Jeżeli tam była mowa o wyzwoleniu pracy z pod wszechwładzy kapitału, o harmonijnem ułożeniu się obu tych wyników, o reprezentacji interesów robotniczych pod formą osobnych „wydziałów" czy syndykatów, o uzupełnieniu miary politycznego i społecznego uprawnienia stanu robotnicznego, to dzisiaj, gdy po karcie zapełnionej rzuconemi dorywczo a odważnie ideami reformatorskiemi cesarza Wilhelma przesunęła się „gładząca i wyrównywająca" dłoń kanclerska, szeroki ów program, dobyty z łona przyszłości, zeszczuplał do miary dość zwyczajnej, niewiele przerastającej ten obszar reformatorskiego działania, nad którym od r. 1881-go pracuje parlament rzeszy pod wskazówkami ks. Bismarka.

Program ów zasadza się obecnie na postawieniu pytań w zakresie ograniczenia szkodliwej dla zdrowia ludzkiego, nadmiernej, nocnej pracy w kopalniach, jak również pracy fabrycznej kobiet, młodzieży i dzieci. Oto wynik wyrównania różnic w poglądach na pewne „pytania konkretne" pomiędzy cesarzem Wilhelmem a jego pierwszym doradcą, który konwulsyjnie trzyma się władzy, zwolna wymykającej mu się z żelaznej dłoni. Sprawiedliwość nakazuje przyznać zresztą, że do znacznego ograniczenia pierwotnego programu reform przyczyniły się niepomału także rozmaite zastrzeżenia mocarstw z wielkiem niedowierzaniem pod wpływem pobudek politycznych przyjmujących inicjatywę socjalną cesarza niemieckiego. Wszakże we Francji umiano inicjatywę tę przenieść do tego stopnia na niwę współzawodnictwa politycznego, iż skutkiem takiego pomieszania pojęć upadł nawet silny dotąd minister, a upadnie jutro może cały gabinet.

Wielkie, niedające się już dzisiaj zaprzeczyć zwycięstwo stronnictwa wolnomyślnego przy wyborach do parlamentu rzeszy niemieckiej zwraca powszechną uwagę na to stronnictwo, które w „czyszczącej próbie czasu" odrodziło się i wyprowadza dziś na widownię parlamentaryzmu obok Richterów, Forckenbecków, Stauffenbergów, Rickertów, Bambergerów, Traegerów i tym podobnych weteranów sprawy, spory poczet sił nowych, jeżeli niezawsze młodych wiekiem, to młodych wiarą w swój ideał wolnomyślny, tak mało zgodny z blednącemi powoli ideałami dwudziestolecia, które od r. 1870-go ciążyło nad Europą—kanclerską.

Do takich ludzi nowych zalicza się przedewszystkiem słynny profesor z Gettyngi, Bar, dalej zaś „minjaturowa edycja turyńska Eugenjusza Richtera", jak nazywają w łonie stronnictwa dzielnego starystę z Jeny, Ernesta Harmeninga, który stanie zapewne u samego czoła odrodzonego stronnictwa. Wolnomyślna demokracja niemiecka cieszy się również ze wstąpienia do izby innego jeszcze, wielce utalentowanego jurysty, Gustawa Kauffmana. Grupa ludowa, która dziesięcioma głosami reprezentować ma Wirtembergję w przyszłej izbie, zalicza do najwybitniejszych swoich nowych szermierzy bar. Müncha. Socjaliści wyprowadzają w pole znakomitość naukową; jest nim redaktor dziennika *Berliner Volkstribune*, Max Schippel, autor poważnego dzieła: „Nowożytna nędza i nowożytne przeludnienie", w którem hołduje teoryom Karola Marxa. Po raz pierwszy też rzucają socjaliści w turniej parlamentarny adwokata; jest nim Artur Stadthagen, nowy poseł z Barnimu.

Jak mogła najłagodniej, obeszła się Turcja z wychodźcami kreteńskimi, którzy w liczbie 2000 głów przepełniają dziś Ateny. Zezwoliła ona im wszystkim na swobodny powrót do kraju, z wyjątkiem 16-u najwinniejszych. Wedle ostatnich doniesień i tym 16-u ostatecznie pozwolono wrócić do ojczyzny.

Nowy rząd brazylijski wydelegował trzy komisje trójgłowe dla wypracowania projektów nowej ustawy wyborczej i nowej konstytucji republikańskiej. Wiadomo, że wybory do zgromadzenia narodowego odbędą się w d. 15-m wrzesnia, a otwarcie jego nastąpi w d. 15-m listopada. *Br. Z.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Jeden z zarządów gubernjalnych w Królestwie odniósł się z zapytaniem do ministerjum spraw wewnętrznych, czy polisy prywatnych towarzystw ubezpieczeń przyjmujące uzupełniającą asekurację nieruchomości, ubezpieczonych w odpowiedniej instytucji gubernjalnej, mają być przedstawiane rządowi gubernjalnemu przy podaniach na piśmie i z załączeniem opłaty stemplowej. Ministerjum pozostawiło decyzję w tym względzie J. E. Głównemu Naczelnikowi kraju, który zaopinjował, iż przedstawienie polis przy podaniach piśmiennych, zamiast ustnych zapobiega wszelkim nieporozumieniom, mogącym z tego tytułu wyniknąć, ponieważ zaś wszelkie akta i dokumenta w sprawach ubezpieczeniowych

Konkurs rzeźbiarski.

II.

„W dążeniu tem (do „wyśpiewania ody") utracił z oczu „monumentalność" rzeźby i popadł, aby się tak wyrazić, w anegdotyczną „rodzajowość". „Temi słowy p. Von der Meer charakteryzuje w *Tygodniku ilustrowanym* rzeźbę Kurzawy i w utracie tej „monumentalności" widzi powód, dla którego nie może być ona „pomnikiem narodowym dla Mickiewicza".

Jakkolwiek równie głębokiem byłoby twierdzenie, iż wskutek utraty *pomnikowości* rzeźba Kurzawy nie może być *monumentem*, pomimo to zdanie p. Von der Meer'a jest frazesem, z którym się można spotkać przy każdej rozmowie o rzeźbie, który można czytać w każdej krytyce i rozprawie o sztuce rzeźbiarskiej.

„Monumentalność rzeźby" zdaje się wszystkim czemś tak jasnem, zrozumiałem, wiadomem, iż żaden estetyk nie zawaha się chwalić pomnika z powodu jego monumentalności, lub ganić dla braku tej zalety. Nigdy jednak tyle razy nie powtórzono tego frazesu, nigdy nie rozprawiano tyle nad „monumentalnością", co w czasie konkursu na pomnik Mickiewicza. Protokóły krakowskie tchną monumentalnością; słowo to miało jakiś wewnętrzny urok dla wszystkich sędziów z urzędu lub powołania, dla wszystkich powag estetycznych i wolontarjuszów krytyki. Ponieważ jednak nikt bliżej nie określił, na czem polega *monumentalność pomnika* i czem się różni od *pomnikowości monumentu*, a wszyscy wszędzie i zawsze tym frazesem walczą, ponieważ jest on osią, słońcem nowych na rzeźbę poglądów, wart więc jest bliższego rozpatrzenia.

O ile można sądzić ze zdań chaotycznych, parafrazujących „monumentalność", i z dzieł rzeźbiarskich, do których ona jest stosowaną, dla dzisiejszych twórców frazesów „monumentalność" zastąpiła dawniejszy frazes o „posągowym, klasycznym spokoju", o „powadze greckiej"; o tem, że „rzeźba jest córą Hellady i w niej jedynie, w tym kraju równowagi ducha i ciała, mogła wyrosnąć i wychować się"; że po za rzeźbą grecką i jej spokojem zaczyna się upadek sztuki. Że gwałtowne ruchy, wielkie namiętności lub subtelne wzruszenia, wyraz i życie twarzy, strój, z pod którego nie przezierają bicepsy; że wszystko to są pierwiastki rozkładu, upadku, zanikania „wielkiego smaku", znamiona chorobliwej fantazji, rozpanoszenia się realizmu i „rodzajowości".

I nietylko skromny filister, interesujący się sztuką, nietylko tani amator, „protegujący" malarstwo i rzeźbę, nietylko nasi estetycy i krytycy, ale krytycy całego świata, wielkie ciała akademiczne, wielu rzeźbiarzy powtarza dotąd ten frazes, — nawet taki Hipolit Taine w swoim pietyzmie dla greckiej rzeźby i „zdrowego bydlęcia" wszystko prawie, co wychodzi po za kres tego kierunku, pakuje do szpitala, pomiędzy *chorobliwe* objawy ludzkiej myśli, pomiędzy chwilowe zboczenia sztuki z wielkiego, jasnego gościńca na manowce, prowadzące do upadku.

Świat klasyczny jest poprostu upiorem dla nowoczesnych ludzi, upiorem, który ze swego wspaniałego grobu wychodzi od czasu do czasu i zatruwa swojem tchnieniem ich myśli, paraliżując samodzielne porywy ras i indywiduów.

Swoją legją genjuszów zagradza drogę rozwojowi, oślepia, zahypnotyzowuje całe pokolenia, które idą z oczami zwróconemi za siebie i budzą się wtedy jedynie, kiedy się najhaniebniej potknęły. I wtenczas widać tylko to spustoszenie, jakiego dokonało przejście zarazy klasycznej, to zjałowiałe, zniszczone pole myślenia, na którem tylko wschodzą puste, bezmyślne, poważne frazesy — nudne, wielkie „monumentalne".

Romantyzm stoczył z tem walkę, przyszedł realizm, naturalizm, impresjonizm; europejczycy zdobyli całą kulę ziemską, zrabowali i wprowadzili do swego życia wszystkie cywilizacje żywe innych części świata, wydobyto z grobów wszystkie wieki minione, sztuka nowoczesna rozwija się potężna, wielka i samodzielna, a estetyczne pozytywki wciąż grają na nutę: „Młodzież się klasycyzmu zrzekła"; rzeźba powinna być „monumentalną", poważną, spokojną. A co najgorsza, że świat klasyczny bynajmniej nie jest takim *ciasnym*, jak go przywykli widzieć i szanować teoretycy i szkolarze, którzy w czasach rzeczywistej lub pozornej martwoty sztuki stworzyli pojęcie o rzeźbie klasycznej.

Nie, grecka rzeźba nie lękała się wcale *ruchu*, ani gwałtowności, ani dramatu, owszem starała się być i nawet była wszechstronną, o ile tylko ówczesna technika i wpływy uboczne, jak oddziaływanie na nią innych cywilizacyj lub pojęć religijnych w pewnych chwilach jej rozwoju, nie krępowały swobodnego przejawiania się indywidualności artystów.

Nie mówiąc już o grupie *Laokona*, którą, acz z bólem, estetyka *spokoju* wlicza między arcydzieła rze-

w Królestwie są wolne od opłaty stemplowej, przeto i podania piśmienne przy polisach są zwolnione od tej opłaty. Do opinji powyższej przychyliły się władze decydujące i odpowiednie postanowienie już zostało wydane.

= *Nowoje wr.* donosi, iż przy towarzystwie technicznem w Petersburgu otworzona została komisja, która zająć się ma opracowaniem kwestji, czy niejest możebnem zastąpienie łatwo wybuchającej nafty innemi olejami naftowemi o cięższej wadze gatunkowej. Do komisji, w której udział biorą: Mendelejew, Beilstain, Lisienko, zaproszono profesora instytutu górniczego Wojsława.

= Według informacyj *Graždanina*, przepisy o ulepszeniach sanitarnych w fabrykach, po przejrzeniu przez p. ministra spraw wewnętrznych, złożone zostaną radzie państwa do decyzji.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w stałej komisji do spraw wykształcenia technicznego poruszona została kwestja ustawy normalnej dla szkół profesjonalnych żeńskich.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż na kolei carsko-sielskiej odbywają się obecnie próby oświetlenia wagonów elektrycznością.

= Według informacyj dzienników petersburskich, projekt otwarcia rządowych składów spirytusu wniesiony został do rady państwa. Jak wiadomo, pierwszy skład tego rodzaju, otwarty będzie Moskwie.

= Z Petersburga donoszą, iż komisja, której powierzona była praca nad połączeniem oddzielnych ustaw akcyzowych w jedną całość, rozesłała do urzędów akcyzy zapytania, jakie zmiany w każdej miejscowości byłyby porządane.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w sferach rządowych zajęto się poważnie kwestją możliwie najszerszego rozpowszechnienia plantacyj bawełny w azjatyckich posiadłościach russkich.

= Projekt urządzenia stałej przystani dla statków przy zbiegu łachy wiślanej z korytem rzeki, nieopodal warsztatów żeglugi parowej na Solcu, zależnym będzie od zamierzonych dalszych robót regulacyjnych, prowadzonych w dole rzeki pod miastem przez okręg komunikacyjny. W tym celu zarząd miejski porozumiewa się z warszawskim okręgiem komunikacyjnym tak co do samego urządzenia przystani, jako też i co do kosztorysów. Roboty te, jakkolwiek wykonane być mają kosztem kasy miejskiej, prowadzić przecież będzie inżenierja komunikacyj.

= Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadomił wszystkie urzędy pocztowe, że wprowadzone świeżo „blankiety pocztowe", służące jednocześnie za papier do listu i kopertę, oznaczonemi zostały: dla korespondencji miejskiej (z papieru białego, ze stemplem i tekstem na adres, koloru liljowego) po kop. 5; dla krajowej (papier zielony, ze stemplem i tekstem niebieskim) po kop. 7; dla zagranicznej (papier siwy, ze stemplem i tekstem niebieskim) po kop. 10. Sprzedaż blankietów dokonywać się będzie tak we wszystkich kantorach i oddziałach pocztowo-telegraficznych, jak prywatnych handlach i sklepach, na równi z markami i kopertami pocztowemi.

= Na żądanie naczelnika dystansu rzeki Wisły pod Warszawą oraz komendanta twierdzy warszawskiej, sztab 9-go batalјonu saperów konsystującego w Warszawie wydelegował oficera z 50-ma żołnierzami do uregulowania odpływu lodów, gromadzących się na mieliznach pomiędzy mostem kolejowym i Bielanami, mogących wytworzyć niebezpieczne zatory. Do usunięcia lodu użyty będzie materjał wybuchowy.

= Zarząd kolei wiedeńskiej wyznaczył rs. 40,000 na budowę i urządzenie nowego dworca na stacji Myszków. Roboty rozpoczną się już z wiosną.

= Posiedzenie, piąte z kolei, komisji przyrodniczej Towarzystwa ogrodniczego odbędzie się we czwartek, d. 6-go marca, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa (Chmielna 14). Na zebraniu tem dr. Jan Pruszyński mówić będzie o „leukomainach".

= W uzupełnieniu poprzednio wydanego rozkazu co do uporządkowania kąpieli dla starozakonnych (mikw), p. o. oberpolicmajstra poleca komisarzom zobowiązać piśmiennemi deklaracjami wszystkich właścicieli pomienionych zakładów, aby zaopatrzyli się w apteczki podręczne z niezbędnemi środkami leczniczemi i aby apteczki były urządzone według wskazówek pp. lekarzy miasta i na wzór znajdujących się w cyrkułach policyjnych; nadto przy kąpielach powinni być felczerzy, obznajmieni tak z lekarstwami, jak ich zaordynowaniem, również i z zastosowaniem środków ratunkowych wobec potrzeby natychmiastowej pomocy lekarskiej dla chorych.

= Wobec spadłego obficie śniegu, który niedługo może stopnieć, należy się spodziewać większego przyboru wody w Wiśle, a tem samem i dorocznego wiosennego zalewu okolic nadbrzeżnych. Z tego powodu wójci gmin, położonych nad Wisłą w gub. warszawskiej, otrzymali polecenie zastosować środki sygnałowe i ratunkowe, zalecone w cyrkularzu r. z.

= W ubiegłą niedzielę w sali sesjonalnej magistratu odbyła się półroczna obrachunkowa sesja urzędu starszych zgromadzenia lakierników. Do księgi cechowej zapisano 8 uczniów, a na czeladników wyzwoleni zostali: Leon Kozakiewicz, Władysław Paździerski, Bartłomiej Chomański i Władysław Szeligowski. Zgromadzenie miało dochodu 108 r., wydało 36 r., obecnie zatem posiada w kasie 604 rs. 27 kop.

= Ministerjum komunikacyj zatwierdziło: inżenierów ministerjalnych: p. Tomaszewskiego na stanowisku dyrektora rządowego kolei nadwiślańskiej i p. Dobrowolskiego, jako głównego inżeniera i pierwszego zastępcę dyrektora kolei warszawsko-petersburskiej.

= Podprokurator sądu okręgowego warszawskiego, p. Elenbogen, mianowany został prokuratorem w Archangielsku.

= Zmiana redaktora.

Jedno z najstarszych naszych pism prowincjonalnych, *Kaliszanin*, przeszedł pod redakcję miejscowego adwokata, p. Aleksandra Jawornickiego.

Dotychczasowy redaktor, p. Kazimierz Witkowski od lat 15-tu kierownik tego pisma, usuwa się obecnie, położywszy niemałe zasługi w jego rozwoju.

Kaliszanin dzięki jego staraniom i pracy stał się takim, jakim jest obecnie, t. j. dziennikiem mającym przedewszystkiem na uwadze potrzeby i interesa lokalne.

Wysoki takt, szczera troskliwość o dobro spraw miejscowych, znajomość potrzeb gubernji i spokój w ich traktowaniu cechowały zawsze jego wytrawne pióro.

Lat piętnaście przebył p. Witkowski na stanowisku, z którego schodzi dziś śród ogólnego uznania i żalu.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Wielkim jutro na trzecie widowisko grupy russkiej daną będzie komedja „Szczególne polecenie".

* Teatr Rozmaitości daje jutro „Świat nudów" Paillerona; w Małym ukaże się jutro pani Zimajerowa w operetce Lecoq'a „Marżolana".

* W kasie zapasowej teatru Wielkiego rozpocznie się jutro sprzedaż biletów na poranek benefisowy p. Wiktora Misiewicza, mający odbyć się w nadchodzącą niedzielę o godzinie 1-ej z południa w teatrze Małym.

Kasa otwartą będzie od godziny 3-ej do 6-ej po południu.

Sprzedażą biletów zajmą się kolejno artystki teatrów warszawskich.

* Na scenie teatru Rozmaitości odbywają się pełne próby z pięcioaktowej komedji Edwarda Lubowskiego p. t. „Przyjaciółka żon".

Pierwsze przedstawienie tej nowości naznaczone jest na nadchodzącą sobotę.

* Występy panny Czosnowskiej w operetce teatru lwowskiego cieszą się stałem powodzeniem.

Pisma miejscowe w sprawozdaniach o „Maskocie" podnoszą zalety artystyczne gry artystki.

Pobyt panny Cz. we Lwowie potrwa jeszcze dwa tygodnie.

= Ze sztuki.

* Akwarelista, Juljan Falat, powrócił do Warszawy.

* Znany malarz krakowski, Tondos, nadesłał cykl krajobrazów akwarelowych do salonu Krywulta.

= Konkurs.

Konkurs salonu sztuk pięknych Krywulta na najpiękniejszą i najlepiej namalowaną głowę kobiecą w tych dniach będzie ogłoszony.

Sądu konkursowego dopełni sama publiczność za pomocą kartek wyborczych, wydawanych przy wejściu na wystawę.

Do czynności odbiorczych, oraz przeliczenia głosów, inicjator konkursu zaprasza trzech malarzy i tylu literatów.

= Odczyt.

Dowiadujemy się, iż odczyt Leopolda Janikow-

żby greckiej, dość przypomnieć olbrzymią grupę zwaną *Bykiem farnezyjskim*; fryz i metopy Partenonu, przepełnione ruchem, życiem i walką; fryz, na którym podziwiać można ścisłość obserwacji i odtworzenia ruchu galopujących koni; Faun tańczący, Diskabol i walczący siłacze, Niobe z dziećmi; te potężne posągi w gwałtownych ruchach odkopane przez Schliemana, nawet tak archaiczne okazy, jak marmury egipskie, które w sposób niedołężny, niemy, starają się być jednak żywemi, i wiele, wiele innych dzieł lub okruchów greckiej rzeźby świadczą, że nie była ona ani wyłącznie, ani koniecznie poważną i spokojną.

Nie, grecka rzeźba nie jest winna że z jej rzekomej powagi powstała ta tak potwornie nudna „monumentalna rzeźba", która od rewolucji francuskiej grasowała wszechwładnie w Europie i która, choć ustępuje już z placu, ma jednak jeszcze dużo zwolenników nadewszystko między estetykami teoretykami.

I nigdy i nigdzie żywa sztuka, reprezentowana przez wielkie i szczere talenta i indywidualności, nie krępowała się ani tą, ani żadną inną formułką. Szczerzy artyści, jeżeli szli za powagą grecką, to jedynie dlatego, że odpowiadała ona ich indywidualnym właściwościom, dlatego, że wskutek dziwnego atawizmu odradzają się dziś jeszcze organizacje psychiczne zbliżone bardzo do tych, które uważamy za wymarłe; lecz nie ma między rzeczywiście wielkimi artystami ani jednego, któryby się w tej formułce spokoju, powagi i oczu bez źrenic mieścił, któryby jej nie rozsadzał albo nie odrzucał całkowicie.

„Rodzajowość rzeźby" — jeżeli rozumiem o co twórcom tego frazesu chodzi — to w takim razie cała rzeźba średniowieczna, cała rzeźba przedrenesansowa włoska: Donatello, Giobert, Luca della Robbia, Verochio itd. Te wszystkie nadzwyczajnego wyrazu i uczucia figury, które rzeźbiarze średnich wieków tworzyli na całym zachodzie Europy, w których niejedna tak „chora", tak chuda, tak starannie ukrywająca swoje bicepsy i łydki w fałdach sukien, jest tyle warta, jako wyraz *człowieka czującego*, co Wenus Milo, jako wyraz „zdrowego bydlęcia"—wszystko to należy zaliczyć do „rodzajowości".

Zresztą, przecież nawet *renesans*, zostający pod tak wyłącznym wpływem klasycyzmu, nie abdykował całkowicie ze swojej indywidualności i Michał Anioł wprost, rozsadził rzekomy „spokój" klasyczny swojemi olbrzymami, których nosząc na ramionach góry muskułów, niegorsze od Herkulesa farnezyjskiego, są jednak ludźmi z duszą smutną, skupioną, kryjącą wysiłkiem woli jakiś bezmiar cierpienia.

Francja, która od XVI-go wieku po dziś dzień idzie ciągle naprzód w rzeźbie, albo też utrzymuje się na poziomie tak wysokiego i wielostronnego artyzmu; Francja przedstawia cały szereg wielkich rzeźbiarzy, którzy, „zrzekłszy się klasycyzmu" lub mając do niego wstręt i pogardę, sami stworzyli potężne i doskonałe formy, które mogą śmiało stać obok największych arcydzieł rzeźby greckiej. Puget, ten tytan, o którym mówią estetycy, że nie miał gustu, wiedzy, nie znał i nie rozumiał piękna antyków, Puget mawiał o sobie, że „marmur drży przed nim, jakkolwiek duża byłaby bryła", rzucał się też na kamień całą siłą swojej potężnej indywidualności i zamieniał go na drgające życiem, elastyczne, czujące ciało ludzkie. Poprostu niepodobna wierzyć, że to **człowiek zrobił, że to nie są nagle w momentalnym** ruchu skamieniali ludzie. Patrząc na jego Herkulesa duszącego Anteusza, zdaje się, że się jest głuchym—nie można zrozumieć, dlaczego się nie słyszy chrzęstu gniecionych żeber i strasznego wrzasku zduszonego olbrzyma. A ten Milon z Krotony, z ręką uwięzłą w pniu drzewa, siłacz, który nie może się bronić przed lwem szarpiącym go z tyłu, syczy więc z bólu i staje na końcach palców nóg, wciskając ściśniętą w drzewie rękę. Trzeba rzeczywiście „nie mieć gustu", t. j. być wielkim artystą, żeby greckiego bohatera przedstawić w tak rodzajowej chwili i pozie, i nadać takiej rzeźbie rozmiary kolosalne, przeznaczone, jak wiadomo, dla monumentalnych i głębokich tematów.

A ci zresztą wszyscy rzeźbiarze-portreciści z wieku XVII-go i XVIII-go! Taki Houdon, który zrobił bajeczną, przerażającą żywą maskę szydzącego Voltair'a—wszystko to z punktu „powagi klasycznej i monumentalności rzeźby" należy do tego drobiazgu artystycznego, który u nas nazywa się „rodzajowością" sztuki!

Czegóż nie dokazywali z rzeźbą artyści z czasów tak zwanego *zopfu!* Zwalali ogromne skały, piętrzyli na tem kolumny kościołów, dokoła których rozpoczynał się taniec anielskich korowodów, i z pośród gzemsów i kapitelów leciał on na ziemię sąsiedniego domu i tam gdzieś pod dachem rozpływał się w ledwie dostrzegalnych delikatnych płaskorzeźbach.

Cóż stanowi ozdobę i wartość artystyczną tej kupy kamieni, która nazywają „Arc de l'Etoile"? Czyż nie *Marsyljanka* Rude'a? Czyż nie ten tłum biegnący i wrzeszczący, nie ta lecąca nad żołnierzami **rozczochrana i rozkrzaczona Wojna?**

skiego w ratuszu odbędzie się od d. 15-go b. m. na „Macierzyństwo”.

Dzielny nasz podróżnik mówić będzie o górach kryształowych i plemionach ludożerczych, które je zamieszkują.

Odczyt demonstrowany będzie różnemi okazami etnograficznemi.

= Wystawa stała.

Na wczorajszem posiedzeniu delegacji wystawy stałej prób i wzorów, dyskusja toczyła się głównie około zmiany § 5 regulaminu, a rezultatem jej było dokładniejsze określenie warunków, na jakich wystawca korzysta z lokalu wystawy.

Wedle nowej redakcji powyższego paragrafu, uczestnik, opłacający 20 rs. rocznie, ma prawo korzystać z powierzchni lokalu wystawy: a) w gablotach płaskich lub stojących za 1 metr kwadratowy powierzchni z dopłatą rs. 5 za pomieniony metr; b) jeśli wystawca posiada własną szafkę lub witrynę, korzystać może również z 1 m., obliczonego w sposób następujący: wolne ściany obliczają się po rs. 15 za 1 m. szerokości, bez względu na wysokość; szafy własne, ustawione przy ścianie, opłacają powierzchnię zajętą na podłodze i na ścianie; za miejsce zaś zajęte przez kiosk z 2-ma obejściami obliczać się będzie rs. 20, z 3-ma—rs. 30, z 4-ma—rs. 40 za 1 metr kwadratowy.

Wszelkie inne wymiary, nieprzewidziane w § 5 powyższego regulaminu, rozstrzygane będą przez zarząd wystawy.

Opłata za używalność szaf w latach następnych będzie znacznie zmniejszoną.

Przytem, należy zwrócić uwagę na to, że minimum 50% opłaty rocznej, pobieranej od wystawców, będzie zużytkowanem na reklamy samej wystawy, jako też i firm, biorących w niej udział.

Reklamę zarząd prowadzić zamierza za pomocą bezustannych ogłoszeń i umiejętnie redagowanych katalogów, które rozsyłać będzie po wszystkich ważniejszych ogniskach handlowych i miejscach, gdzie tylko nasz przemysł może znaleźć korzystny dla siebie rynek.

Powyższy regulamin, ze zmianami, jakie w nim zaszły na wczorajszem posiedzeniu, będzie wydrukowany i będzie służył za umowę między zarządem wystawy a wystawcą.

Delegacja postanowiła w dniu jutrzejszym zejść na miejsce, celem podziału sal przyszłej wystawy, według gałęzi produkcji i ostatecznego wyznaczenia miejsc dla wystawców, którzy je zamówili.

Następnie rada warszawskiego oddziału Towarzystwa przemysłu i handlu zadecydowała przesłać oddziałowi łódzkiemu podziękowanie za współudział w poparciu sprawy wystawy w Łodzi i za pomoc okazaną delegatowi Towarzystwa podczas jego tam pobytu.

Punkt 17-ty regulaminu został zmieniony w ten sposób, iż wstęp na wystawę będzie dla wszystkich bezpłatnym.

W końcu delegacja uprasza wystawców o bezzwłoczne zgłaszanie się do biura zarządu, celem wyboru zamówionych miejsc.

= Stanowcza odmowa.

Niejaki p. Ludwik Widerski z mocy otrzymanej plenipotencji frankfurckiej fabryki kosmetyków i mydeł pod firmą „Laferme” zrobił podanie, celem zyskania koncesji na budowę filji rzeczonej fabryki w okolicach przedmieścia Pragi.

Zanim koncesja została wydaną, p. Widerski uczynił dodatkowe podanie, prosząc, aby mu dozwolono przy fabryce urządzić oddział wyrobu sztucznego masła.

W odpowiedzi na to p. Widerski otrzymał stanowczą odmowę.

= Bruk gumowy.

Od bardzo niedawna zaczęto rodzajem próby stosować bruk gumowy w Berlinie i Hanowerze.

W tem ostatniem mieście pierwsza próba odbyła się przed 3 laty, a mianowicie na moście Göthego, w rozmiarze 1000 metrów kwadratowych.

Rezultat wypadł nad wszelkie spodziewanie pomyślnie i wpłynął na przedsięwzięcie nowych prób na ulicach bardzo ruchliwych; również i magistrat w Berlinie postanowił wybrukować dłuższy pas nad wybrzeżem Lützow, a w ślad za Berlinem rozpoczyna Hamburg próby z brukiem gumowym.

Jako główne zalety tego nowego materjału do brukowania ulic wymieniają specjaliści jego elestyczność przy niesłychanej odporności materjału.

Można sobie łatwo wyobrazić, jak przyjemny jest ruch na takim bruku, wszelki hałas z uderzenia kół i kopyt końskich ustaje, a dla osób nerwowych bruk tego rodzaju przedstawiłby chyba ideał w swoim rodzaju.

Z prób powyższych okazało się już, że wpływ gorąca lub zimna nie przynosi tu żadnej szkody, że, porównując bruk asfaltowy z brukiem gumowym, chwalą ten ostatni, jako mniej śliski i równie wytrzymały.

Co do wytrzymałości tego nowego bruku należałoby może wstrzymać się jeszcze czas jakiś, wobec nowości przedmiotu, z sądem ostatecznym.

Nie zaszkodziłoby jednak wobec poważnie dokonanych prób i pomyślnych wyników ułożyć wzdłuż którego z zakładów naukowych naszego miasta pas nowego bruku i przekonać się, czy i o ile nadałby się on do warunków miejscowych.

= Wezwanie.

W piątek zrana niewiadoma z nazwiska pani, o ile się zdaje francuzka, została ukąszona lekko w rękę przez białego wyżła.

Wypadek ten zdarzył się na Lesznie, w domu czy też przed domem nr. 12.

Właściciel psa prosi za naszem pośrednictwem ową panią, aby bezzwłocznie zechciała się zgłosić do dra Odo-Bujwida na ul. Bednarską pod nrem 24-tym.

= Po katastrofie.

Ze wsi Kamienskoje donoszą nam, że ciało ś. p. inż. Potrzebskiego zostanie na koszt fabryki odstawione do Warszawy, ciało zaś inż. Henriona do Lotaryngji.

Na trumnie pierwszego złożono wieńce: od kolegów, od robotników, od Ludwika Poznańskiego i mnóstwo małych wianuszków, zwitych rączkami pań miejscowych.

Trumnę Henriona również ubrano wieńcami.

Oprócz tych dwóch ofiar smutnego wypadku, żadnych innych w ludziach nie było.

= Nadużycie.

W sprawie malwersacji z kuponami na kolei wiedeńskiej dowiadujemy się z kompetentnego źródła, że nie prosty, jak zwykle, przypadek wykrył tę malwersację, ale sam naczelnik kontroli kuponów, który przy formowaniu osobiście rachunku spłaty kuponów, dopełnionej w roku zeszłym 1889-ym, dostrzegł różnice, które go wprowadziły na ślad malwersacji, o której, po natychmiastowem zawieszeniu w służbie kontrolera podejrzanego, bezzwłocznie złożył raport swej władzy.

Malwersacja, do chwili obecnej wykryta, wynosi sumę rubli tysiąc pięćset mniej więcej.

Dalsze sprawdzanie specyfikacji i kontrol odbywa się z całą ścisłością.

Oprócz odnalezionego już winnego, nikt inny z pracujących w kontroli kuponów nie jest zamieszany do tej sprawy.

= Okradzenie grobowca.

Kradzieże na cmentarzu powązkowskim powtarzają się coraz częściej.

Rabusie wdzierają się nawet do wnętrza grobów. W sobotę zeszłego tygodnia rabusie wyłamali drzwi do grobowca ś. p. Leona Demczuka, znajdującego się obok katakumb, i zabrali z ołtarza świeczniki metalowe i wazony majolikowe.

= Kradzieże.

Z otworzonego wytrychem mieszkania Chaima Bludera przy ulicy Krochmalnej № 26 skradziono różną garderobę wartości 100 rs.—Ze sklepu Eljasza Sztarkopfa przy ulicy Marszałkowskiej № 97 skradziono towaru na sumę 140 rs. — Na Nowolipkach № 96 Janaszowi Frenklowi skradziono różną bieliznę na sumę 115 rs.—Zamieszkałej przy ulicy Smolnej № 9 Józefie Kumanowskiej w przejeździe przez ulicę Marszałkowską skradziono z dorożki walizę z garderobą na sumę 140 rs.

= Podstępna kradzież.

Nocy wczorajszej Aron Welken i Moszek Liticher, furmani wozów frachtowych, po drodze do Radomia wstąpili do karczmy, gdzie zastali sporo osób, a między nimi kilku współwyznawców.

Furmani nie odmówili poczęstunku, co im zabrało godzinę czasu.

W dalszej podróży Liticher zauważył, iż jedna z pak jest pusta.

Po sprawdzeniu okazało się, iż z kilku pak i boczek zostały skradzione towary galanteryjne, kolonjalne i wyroby tytuniowe.

Wartość skradzionych towarów wynosi około 400 rs.

Złodziei pomimo natychmiastowych poszukiwań nie odnaleziono.

= Nieostrożna jazda.

Dorożkarz nr. 1.82, Moszek Bornsztejn, w przejeździe przez ul. Nalewki około domu pod nr. 26-ym, przewrócił 15-letnią Bronisławę Trojanowską, która boleśnie się potłukła i otrzymała ciężką ranę w głowę.

Na ul. Pięknej wskutek rozbiegania się koni bryczka uderzyła w drzewo.

Bryczka rozpadła się w kawałki, a powożący wypadł na bruk i tak silnie uderzył głową o kamień, iż stracił przytomność.

Jeden z koni złamał nogę.

= Świętokradztwo.

Wczoraj rano w kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie z jednego z ołtarzy skradziono krzyż srebrny z relikwjami i kawałkiem drzewa krzyża świętego.

Krzyż ten miał wysokości łokieć, a wagi około 6-iu funtów.

Rzecz szczególna, że złodzieja na kradzieży nie zauważono.

= Spadnięcie ze schodów.

W dniu wczorajszym, pod nr. 25-ym przy ul. Gęsiej. wyrobnica Teresa Grzegułkowska przez własną nieostrożność spadła ze schodów z wysokości drugiego piętra.

Podniesiono Grzegułkowską ze złamaną nogą i ciężkiem uszkodzeniem boku.

Po udzieleniu doraźnej pomocy, poszwankowaną odwieziono do szpitala starozakonnych.

Jan Ruciar, czeladnik piekarski, wchodząc na strych domu Milowera na Szmulowiźnie, z powodu załamania się jednego stopnia spadł na stos kamieni.

Ruciar złamał nogę, poniósł obrażenie boku, a nadto zranił się w głowę.

= Ślizgawica.

Z powodu spadłego śniegu i raptownego mrozu, w wielu punktach miasta utworzyła się ślizgawica.

Mnóstwo osób upadało boleśnie się tłukąc.

Było też kilka wypadków z gorszemi następstwami.

I tak: na ul. Oboźnej p. Wiktorja Michałowska złamała rękę.

Na schodkach przy wale praskim w skutek pośliźnięcia się upadła Ludwika Kaufmanowa i oprócz zwichnięcia nogi poniosła dotkliwe obrażenie krzyża.

Wreszcie Józef Daumen w przejściu przez plant kolei obwodowej upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał nogę, a nadto uderzywszy głową o szynę, poniósł niebezpieczną ranę na prawej skroni.

= Samobójstwo.

Nocy ubiegłej zamieszkały przy ul. Leopoldyny pod nr. 27-ym Stanisław Sturgielewski, w zamiarze pozbawienia się życia, wypił sporą dozę kwasu siarczanego.

Wypadek zaraz spostrzeżono i S. odwieziony został na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

Pomimo ratunku, S. dziś rano życie zakończył.

= Pożary.

Nocy dzisiejszej, około godz. 2-ej, pod nr. 57-ym przy ul. Nowy Świat, w suterenie oficynowej od mocno rozgrzanego pieca zapaliła sie podłoga i rozmaite sprzęty.

Czyż jeden Taniec Carpeaux nie równoważy całego przepychu panteonu opery paryskiej, swojem życiem ruchów i wyrazów?

I tak dalej i dalej, aż do dnia dzisiejszego, artyści nigdy i nigdzie nie wierzyli w „monumentalność” i „posągowość” rzeźby, nie krępowali się żadną formułką, dążyli do całkowitego wyrażenia *siebie i świata zewnętrznego* i tylko *materjalne warunki* istnienia sztuki kładły nieprzepartą tamę dążeniu do *ożywienia* marmuru i bronzu.

„Monumentalnym i posągowym” jest taki Thorwaldsen, taki Schwanthaler i całe mnóstwo rozmaitych wielkich niemców pedantów, kompilatorów, którzy mają w głowie cyrkiel i formułkę i na podstawie teorji oddają się twórczości artystycznej.

Drugą ze zmor, które wylęgły się z fałszywego pojmowania rzeźby klasycznej, jest wprowadzenie do rzeźby pryncypu *nagości*, jako warunku, koniecznego bezwzględnie. Z tej kombinacji „powagi i nagości greckiej” urodziły się te wszystkie potworne posągi, „monumentalne pomniki”, na których *geheimrath* w płaszczu lub paltocie, w pozie Antinousa lub Wenus Medycejskiej, usiłuje przez kortowe majtki i fałdy surduta, czy paltota pokazać koniecznie swoje golenie, biodra i łopatki. Z onych to czasów pochodzi stojący w Warszawie Kopernik, który tak daleko posuwa zamiłowanie do „posągowego bezwstydu”, że, będąc ubranym w strój kanonika i futro, bądźcobądź stara się być nagim i świecić z pod ubrania gołemi członkami na zewnątrz.

Ale rzeźba musi być „monumentalna”, więc ubiera się manekin w mokre cienkie draperje, ociąga się je tak, żeby się opierały na załamkach płaszczyzn i linij i modeluje się z tego futro lub ciężki płaszcz wojskowy.

Pomniki takie, o które w Monachjum np. trzeba się co chwila potrącać, powinny być oglądane jedynie w dzień, ponieważ wtedy ich mokre szaty nie rażą, widać przyczynę, dla której bronzowy bohater ocieka wodą, w przeciwnym razie doznaje się wrażenia, że wyszedł on z jakiejś przymusowej kąpieli w galowym stroju.

Nagość zresztą ustępuje trochę miejsca todze, którą w dzisiejszej rzeźbie podrabiają płaszcze i rozmaite płachty, przykrywające nowoczesne ubranie jakąś symulacją klasycyzmu.

„Monumentalność, nagość i toga”, oto z czego powstało całe mnóstwo Mickiewiczów „z książeczką w płaszczyku”, których oglądaliśmy przy kilku konkursach na pomnik krakowski.

Porównawczy przegląd dzieł sztuki od czasów najdawniejszych aż do dnia dzisiejszego u wszystkich narodów, które coś swego do sztuki wniosły, nie pozwala na żadne zacieśnienie zadań rzeźby do jakiegokolwiekbądź kierunku, do jakiejkolwiekbądź grupy przejawów kształtu.

Rzeźba, tak jak cała sztuka, jest jednym ze sposobów uzewnętrzniania się ludzkiego ducha, który ją będzie zawsze naginał do swoich potrzeb, bez względu na formułki doktrynerów i oderwanych od rzeczywistości teoretyków.

Wszystko, co jest w naturze kształtem i co z człowieka za pomocą kształtu daje się wyrazić, cały świat zewnętrzny i cały świat uczuć i myśli ludzkich może i powinna być pobudką twórczości rzeźbiarskiej, która może przybierać coraz nowe, coraz inne cechy, zmieniać się i przeradzać dotąd, dokąd ludzkość będzie istniała i dokąd będą się rodzili rzeźbiarze.

Stanisław Witkiewicz.

Na ratunek przybiegł 3-ci oddział straży.

Po wyrąbaniu prawie całej podłogi, ogień ugaszono.

Znaczna część ruchomości i pościel stolarza Józefa Roszczewskiego uległy spaleniu.

Dziś o godz. 10-ej rano pod nr. 38-ym na Krakowskiem Przedmieściu zapalił się siennik, przewieszony na poręczy schodów.

Domownicy przed przybyciem straży ogień stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 5-go b. m., w magistracie m. Płońska, odbędzie się licytacja na 3-letnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej płońskiej z mostu taryfowego na rzece Płonce w m. Płońsku od rs. 815 rocznie.

— D. 5-go b. m., w rządzie gubernjalnym lubelskim, odbędzie się licytacja na odrestaurowanie strażnicy ogniowej, zwanej „Bramą krakowską", w m. Lublinie, od rs. 6,917 kop. 40.

— D. 5-go b. m., w magistracie m. Łodzi, odbędzie się licytacja na wzniesienie budowli na folwarku stróża leśnego porębu Zagajnik, lasów miejskich łódzkich od rs. 3,398 kop. 22.

— Do d. 5-go b. m. przyjmowane będą w biurze zarządu Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji Leonów akcje od tych akcjonarjuszów, którzy zechcą uczestniczyć w nadzwyczajnem zebraniu ogólnem, zapowiedzianem na d. 12-ty b. m.

— D. 6-go b. m., w urzędzie gminnym orłowskim, powiatu ostrowskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa rządowego brockiego od rs. 3,753.

— D. 6 go b. m., w magistracie m. Płońska odbędzie się licytacja na trzechletnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej płońskiej z rzezi bydła w szlachtuzie miejskim od sumy 1,637 rs. rocznie.

— D. 6-go marca, w warszawskim okręgowym zarządzie artyleryjskim, odbędzie się licytacja na dostawę materjałów strzelniczych i innych do poligonu artyleryjskiego w Rembertowie; wadjum wynosi 900 rs.

— D. 6-go marca, o godzinie 2-ej po południu, w kantorze Towarzystwa, odbędzie się doroczne zebranie ogólne członków Towarzystwa zaliczkowo-wkładowego grójeckiego. W razie nieprzybycia wymaganej przez ustawę liczby członków zgromadzenie odroczone zostanie do d. 17-go marca i w tym terminie będzie bezwarunkowo prawomocne.

— W d. 6-ym marca, o godz. 5-ej po południu, w lokalu starszego przy ulicy Świętokrzyskiej pod № 17-ym odbędzie się sesja zgromadzenia rękawiczników warszawskich.

— W d. 11-ym i 12-ym b. m., od godz. 10-ej zrana, w sali losowań tutejszego kantoru Banku państwa odbywać się będzie ciągnienie drugiej klasy 154-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego.

— Członkowie warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, życzący sobie przedstawić wnioski na ogólnem zebraniu, zapowiedzianem na kwiecień r. b., winni je złożyć zarządowi Towarzystwa (Zielna № 19) do d. 1-go kwietnia.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 3-im b. m.: W piątek, jak donosiłem telegraficznie, komitet ściślejszy budowy pomnika dla Adama Mickiewicza trzema głosami uchwalił stawiać pomnik na wylocie ulicy Sławkowskiej, w miejscu, gdzie się krzyżują ulice: Basztowa, Długa, Pijarska i Sławkowska. Punkt ten architekci i w ogóle technicy tutejsi nie bez słuszności nazwali „rozstajnemi drogami". Jest to przestrzeń zewsząd rozwarta, nie dająca spiżowemu pomnikowi żadnego, a raczej bardzo liche i oddalone tło architektoniczne w postaci budynków nieforemnych i niekształtnych domków dzielnicy Kleparza, ulicy Długiej i części Basztowej. Członkowie komitetu ogłosili nazajutrz obszerne motywa swojego postanowienia, motywa te wszakże najzupełniej nie zadowoliły świata techników krakowskich i ludzi wykształconych, a znających trochę świata poza obrębem krakowskich rogatek. Ogół najnowszą uchwałę komitetu przyjął z apatją, aż nadto usprawiedliwioną dotychczasową działalnością w sprawie budowy pomnika, słowem sprawa, która dawniej entuzjazmowała, dziś stała się jedną z kwestyj, których się unika w rozmowie nawet, aby nie wywoływać najprzykrzejszych uczuć i powszechnych rozdrażnień. — Dla niesienia materjalnej pomocy dotkniętej głodem ludności wiejskiej jutro, we wtorek, ma tu być zawiązany komitet obywatelski.—Artysta teatru nadwornego w Wiedniu, znakomity tragik Józef Lewinsky, przybył tu dla urządzenia wieczoru deklamacyjnego.—W piątek na koncercie Towarzystwa muzycznego wystąpi p. Bolesław Domaniewski, pianista, profesor konserwatorjum petersburskiego. — Termin nadsyłania ofert na budowę wodociągów upłynął z d. 1-ym b. m. Ogółem wpłynęło siedm ofert, w tej liczbie dwie od firm przemysłowych galicyjskich.—Przybył tu z Paryża do siostry swojej p. Władysław Mickiewicz. Przyczyną przyjazdu jest zgon siostrzeńca jego, a wnuka poety ś. p. Adama Góreckiego, zmarłego w Rydze. — Marja Konopnicka bawi w Krakowie.

× **Ze Lwowa** donoszą nam pod dniem 1-ym b. m.: Pogrzeb Hausnera odbędzie się jutro po południu. W imieniu klubu lewicy przemówi poseł Ferdynand Weigel.— Na dorocznem walnem zgromadzeniu galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wybrani zostali dyrektorami na sześć lat ponownie pp. Rafał Łępkowski i Franciszek Rozwadowski. Zastępcami dyrektorów wybrano pp. Dzianotta i Jabłonowskiego.—Według rozporządzenia ministerjum, wolnemi są od cła wchodowego do końca czerwca r. b. przy wprowadzeniu z Rosji do Galicji następujące rodzaje zboża: jęczmień do 40,000 cetn. metr., żyto do 10,000 cetn. metr., owies do 70,000 cetn. metr., hreczka do 10,000 cetn. metr. Zwolnienie to służy wyłącznie rolnikom w obwodach starostw: Borszczów, Brzeżany, Brody, Buczacz, Czortków, Horodenka, Husiatyn, Kamionka, Podhajce, Rawa, Sokal, Trembowla, Tarnopol, Skałat, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów w tej ilości, jaką każdorazowo oznaczy wydział krajowy.

× **Najstarsza** z obywatelek Wiednia, a może Austrji, zmarła w tych czasach. Była nią Magdalena Ponza, 115-letnia staruszka, w r. 1775-ym urodzona w Czechach. Magdalena, licząc już 109 lat, po raz pierwszy wzywała lekarza.

× **Potworne cielę** uległo się w Binow pod Greifenhagen (Prusy). Posiada ono 2 głowy, 4 oczy, 2 uszów, 2 ust, 2 języki, 2 nosy i 4 nozdrza. Tak uposażone stworzenie ma się doskonale i żyje w najlepsze, wobec czego pewien przedsiębiorca nabył je za 1,200 marek, w celu wystawiania go na widok publiczny.

× **Król Lear z Debreczynu.** Do przełożonego towarzystwa dobroczynności w Debreczynie zgłosił się w tych dniach 70-letni starzec, nazwiskiem Jan Guti, prosząc o wsparcie, dwa dni bowiem już nic w ustach nie miał i jeżeli miasto go nie wesprze, z głodu przyjdzie mu umrzeć. W wypadku tym nie byłoby nic nadzwyczajnego, gdyby Guti nie był ojcem dwojga zamożnych dzieci, syna właściciela domu, z którego własnego ojca wypędził, i córki posiadającej około 25,000 florenów majątku. Starzec twierdził, iż 5 florenów miesięcznie wystarczyłoby mu na utrzymanie, ale dzieci nigdy tej sumy ofiarować mu nie chciały.

× **O lepsze z żółwiem.** Na pocztach węgierskich wydarzył się jedyny w swoim rodzaju wypadek. List, wysłany ze Steinamanger do Raab, wędrował tylko 13—lat. *Curosium* to nosi na sobie wyraźne stemple podania: 31/12 1877 r. i wręczenia listu: 12/2 1890 roku. W czasach, w których w przeciągu 70-ciu dni świat dokoła objechać można, żółwia ta wędrówka listu jest chyba unikatem. Dodajemy tu dla ścisłości, że tak adresat, jak i adresant listu leżą już w grobach.

× **Deszcz pojedynków.** Za artykuł, który się w jednem z pism klausenburskich pojawił, autora jego wyzwano na pojedynek potrzykroć, dyrektora dziennika po czterykroć (w jednym z nich tenże zabił przeciwnika) sekretarza redakcji po sześćkroć. Wszystkie spotkania odbyły się i odbędą na pałasze.

× **Po 40-tu latach.** Dwóch głośnych ongi bandytów włoskich: Wincentego Cicco i Józefa Rosu, po 40-tu latach więzienia wypuszczono obecnie na wolność. Na widok kolei, telegrafów i tramwajów uwolnieni z podziwu wyjść nie mogli. Nikogo już w rodzinnem mieścia Neapolu ze znajomych nie odszukali. Rząd obydwóch wysyła na mieszkanie w góry.

× **Pływającą wystawę,** do której pomysł dały Niemcy, zaprowadzono w Hiszpanji. Na parowcu „Conde de Vilana" zebrano pewną ilość wyrobów przemysłu hiszpańskiego, w celu przedstawienia ich w Ameryce Południowej. Niedawno temu, jak donosi *Nautical Magazine,* parowiec zatrzymywał się w Buenos Ayres, gdzie nowy pomysł wielkie zyskał uznanie. Jednego dnia wystawę powyższą zwiedziło 4,000 osób, przyczem poczyniono liczne zamówienia na towar hiszpański.

× **Do czego dochodzą.** Wprowadzeniem fonografu do służby pocztowej rząd Meksyku wyprzedził wszystkie inne. Tomasz Edison zrobił świeżo umowę, mocą której zobowiązał się przez ciąg 15-tu lat dostarczać fonografów do użytku poczt meksykańskich. Przyrząd używany ma być w następujący sposób: za opłatą od 6—12 cent. każdy ma prawo na którejkolwiek z poczt miejscowych do przesyłki fonograficznej w rozmiarach do 1,000 słów. Następnie za opłatą zwykłą pocztową cylinder w odpowiedniem opakowaniu przesyłany będzie na stację, w adresie wymienioną. Odbiorca będzie mógł dowolnie zażądać czy to odpisu fonograficznego listu, czy też sam go z przyrządu na stacji wysłucha. Meksykanie z pomiędzy ludów cywilizowanych najmniej są wykształconymi, wśród nich umiejętność czytania i pisania stoi w rzędzie „nadprzyrodzonych darów bożych", nigdzie więc tak, jak w Meksyku, wprowadzenie na pocztach fonografu nie byłoby na miejscu.

× **Poczta elektryczna** puszczona zostanie w ruch od d. 1-go kwietnia r. b. pomiędzy Buenos-Ayres a Montevideo. Wedle doniesień gazety *La Plata,* na przestrzeni 300 kilometrów ciągnąć się będą podwójne druty, po których poczta z listami w niewielkich szkatułkach co dwie godziny przebiegać będzie przestrzeń, dzielącą stolicę Urugwaju od stolicy Argentyny. Druty ponad szeroką około 30 metrów rzeką La Plata przechodzić mają w wysokości 80 metrów, wsparte na dwóch wieżach.

× **Po amerykańsku.** W r. z. w Stanach Zjednoczonych skazano na śmierć i stracono 93 osoby. Ludność wykonała dowolnie 175 wyroków doraźnych, nie uciekając się do sądów i prawa. W tym samym czasie zbrodni spełniono 3,000.

≌ W niedzielę, dnia 16-go lutego r. b., w przewodowskim kościele pułtuskiego powiatu, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną Bronisławą **Madalinską**, córką byłego obywatela ziemskiego, a panem Mikołajem **Sadkowskim**, tłumaczem zjazdu sędziów pokoju w Pułtusku.

Szczęść Boże młodej parze. 883

NEKROLOGJA.

† Ś. p. MICHAŁ KWASOWIEC,

były urzędnik powiatowy miasta Radzynia, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 3 marca r. b., przeżywszy lat 65. Pozostała familja zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych w dniu 5-ym marca, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —886

† Ś. p. Gracjan Zapolski,

były urzędnik intendentury, emeryt, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu dnia 3-go marca 1890 r. Stroskana rodzina zaprasza znajomych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-ej** zrana we środę, w kaplicy św. Ducha i na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie **3-ej** po południu. 2—334

W dniu 1-ym marca 1890 r., po długiej i ciężkiej chorobie zakończył życie, opatrzony św. sakramentami

Ś. † P.

Gustaw Karnkowski,

obywatel ziemski,

przeżywszy lat 41. W głębokim smutku pogrążona wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 5-ym marca, o godzinie **4-ej** po południu, ze wsi Łazy do kościoła parafjalnego w Zawadach i pochowanie zwłok na miejscowym cmentarzu w dniu 6-ym marca, o godz. **11-ej** rano. 332

† Dnia 5-go b. m. to jest w środę, odbędzie się nabożeństwo o godzinie **10-ej** w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) za duszę ś. p. **Natalji z Zaszczyńskich Krupeckiej**, na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —875—

† Jutro, tojest we środę, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, za duszę

ś. p. Kazimierza Karpińskiego,

odprawione będzie nabożeństwo żałobne, na które rodzina zaprasza krewnych i życzliwych. —887—

† Dnia 5-go marca, we środę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele katedralnym św. Jana w kaplicy, odprawi się nabożeństwo za dusze ś. p. Marji z Bielińskich **Porczyńskiej**, i ś. p. Stanisławy **Bielińskiej**. —892—

† W dniu jutrzejszym, jako w oktawę imienin ś. p.

Aleksandry z Przeradzkich Brzosko,

w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** rano, odbędzie się msza żałobna, na którą pozostały syn zaprasza. —850—

† Za duszę ś. p. **Kazimierza Kantaka**, dnia 5-go marca, o godz. **11-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przed., odprawi się żałobne nabożeństwo, na które pozostałe siostry zapraszają przyjaciół i znajomych. 88

† Jutro, dnia 5-go marca, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, odprawioną będzie msza święta za spokój duszy ś. p. **Apolonji Świeszewskiej** i syna jej ś. p.

Jana Świeszewskiego,

adwokata przysięgłego, magistra prawa i administracji, o czem zawiadamia się życzliwych pamięci zmarłych. —893—

† Szanownemu ks. Wł. Kuliczkowskiemu, rektorowi kościoła powązkowskiego, oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w oddaniu ostatniej posługi córce naszej ś. p. **Anieli**, składamy serdeczne podziękowanie.

888 Jan i Elżbieta Kalinowscy.

† W dniu 19-ym lutego r. b. przeniósł się do wieczności w Sannikach

ś. p. Jan Wysocki,

emeryt, przeżywszy lat 84. Pogrążone w smutku dzieci i wnuki, składają serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy przyjęli udział w smutnym obrzędzie, a w szczególności tym, którzy na własnych barkach ponieśli drogie nam szczątki do kościoła i na cmentarz miejscowy. —882—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 4-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj Najjaśniejsi Państwo odwiedzili anineńską szkołę luterańską.

Petersburg 4-go marca. (*Tel. Ajen. półn.*) — *Now. wr.* donosi, iż złożony został rządowi projekt ustawy nowego banku moskiewskiego z kapitałem miljon rubli.

Petersburg 4-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — *Petersb. wied.* donoszą, iż wobec możliwego pojawienia się na wiosnę cholery, zwołani będą niebawem lekarze ziemscy z gub. petersburskiej dla opracowania środków przeciw szerzeniu się epidemji.

Petersburg 4-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — *Grażdanin* donosi, iż w chwili obecnej władza wyższa zbiera we wszystkich gubernjach państwa wiadomości o tem, jakie istnieją instytucje, opiekujące

się podrzutkami i sierotami i o ile odpowiadają one potrzebom miejscowym.

Petersburg 4-go marca. (*Tel Aj. półn.*) — *Graždanin* dowiaduje się, iż na kolei warszawsko-petersburskiej postanowiono odbyć próby oświetlania wagonów elektrycznością.

Petersburg 4-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Według *Petersb. wied.*, obeznany ze stosunkami na półwyspie Bałkańskim kupiec Popow stara się o utworzenie towarzystwa akcyjnego, które zamierza urządzić w państwach Bałkańskich składy towarów, zorganizować rozpowszechnienie ich za pośrednictwem wędrownych roznosicieli, utrzymywać żeglugę na Dunaju itd.

Petersburg 4-go marca. (*Tel. pr. K. W.*)— Przybyły tutaj prezes skupczyny serbskiej i burmistrz miasta Belgradu ma podziękować w imieniu rządu serbskiego, skupczyny i narodu za dowody życzliwości, której Serbja od pewnego czasu ustawicznie doznaje.

Wiedeń 4-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Akademja umiejętności w Pradze czeskiej otrzymać ma roczny zasiłek budżetowy 20,000 złr., na wystawę czeską przeznaczy izba zasiłek państwowy w wysokości 40,000 złr. Hr. Harrach zarządził w gronie wielkich posiadaczy ziemskich subskrypcję na rzecz tworzącej się akademji umiejętności.

Wiedeń 4-go marca. (*Tel. pr. K. Warsz.*) — Poseł Leon Chrzanowski zdał w kole sprawę z deputacji, która udawała się do ministra oświaty Gautscha w sprawie uzupełnienia Akademji sztuk pięknych w Krakowie, jakoteż budowy nowych gmachów szkolnych w tem mieście. Prof. Bobrzyński domagał się przyśpieszenia otwarcia wydziału leśno-rolniczego przy uniwersytecie krakowskim. Uchwalono również urgować u rządu sprawę utworzenia wydziału lekarskiego przy uniwersytecie lwowskim.

Wiedeń 4-go marca. (*Tel. pr. K. War.*) — Sprawa indemnizacji galicyjskiej wejdzie na porządek dzienny w izbie deputowanych w przyszłym tygodniu i zajmie kilka posiedzeń.

Wiedeń 4-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — *Neue freie Presse* utrzymuje, że kwestja indemnizacji galicyjskiej spowoduje „amputację" prawicy.

Berlin 4-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W Gdańsku wybrany wolnomyślny przewódzca Rickert, w Królewcu socjalista Schulze (przeciw wolnomyślnemu Papendieckowi); w Osnbrük wybrany welf Schele-Schelenburg, w Szczecinie wolnomyślny Broemel, w Brunświku socjalista Blos, w Halli socjalista Kunert, w Erlangen wolnomyślny Stauffenberg, w mieście Hanowerze socjalista Meister, w Bochum katolik bar. Schorlemer z Alstu; tenże wybrany także w Hamm. W Merseburgu wybrany wolnomyślny Panse przeciw przewódzcy konserwatywnemu Helldorfowi, w Oldenburgu wolnomyślny Hintze przeciw znanemu z gadatliwości konserwatyście Enneccerusowi, w Arnswalde wolnomyślny Forckenbeck, w Hofgeismar antisemita Werner. Mniejszości socjalistyczne wszędzie ogromne.

Berlin 4-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Parlament zbierze się po świętach Wielkanocnych.

Berlin 4-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Znany dotychczas rezultat wyborów ściślejszych tak się przedstawia: 95 konserwatystów, 40 nacjonalliberałów, 104 członków centrum katolickiego, 69 wolnomyślnych, 35 socjalistów, 16 polaków, 10 alzatczyków, 10 demokratów, 10 welfów, 3 antisemitów, 1 duńczyk. W sferach rządowych agituje się myśl wytworzenia większości konserwatywno-katolickiej z przybraniem frakcji polskiej. Nieznanym jest dotąd rezultat wyborów z czterech okręgów.

Berlin 4-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — *Nationalzeitung* zapewnia, że w sprawie wniesienia nowej ustawy antisocjalnej nie zapadła dotąd żadna uchwała.

Berlin 4-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Jeden z głównych przewódców socjalizmu niemieckiego, Liebknecht, oświadczył się przeciw zamierzonemu powszechnemu zawieszeniu pracy w d. 1-ym maja r. b. (jako w dniu zamierzonej manifestacji robotniczej na rzecz ośmiogodzinnego dnia pracy; *przyp. red.*). Wskazał on na niebezpieczeństwo wyniknąć mogących ze świątkowania zatargów z właścicielami kopalń i fabryk.

Berlin 4-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) —Zwrócono tu uwagę, że Papież zapowiada encyklikę w sprawie socjalizmu równocześnie z konferencją berlińską.

Berlin 4-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Według *Koeln. Ztg.*, ks. Bismark miał się wyrazić, że wcale nie myśli jeszcze o ustąpieniu.

Wiesbaden 4-go marca. (*Tel. pr. K. W.*)— Przybycia cesarzowej Elżbiety oczekują tutaj w d. 12-ym b. m.

Toruń 4-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — W okręgu lubawskim wybrany został Rzepnikowski.

Paryż 4-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Tegoroczne wielkie ćwiczenia armji francuskiej odbędą się pod komendą jenerała Billota pomiędzy Péronne i Cambray.

Paryż 4-go marca. (*Tel. pr. K. Warsz.*) — Ministrowie: Faye i Fallières, grożą ustąpieniem, ponieważ nie pytano ich o zdanie przy nominacji deputowanego Bourgeois ministrem spraw wewnętrznych. Oportuniści wielce zgorszeni są tą nominacją. Natomiast radykaliści postanowili wspierać gabinet. *Journal des Débats* powiada: Gabinet Tirarda nie troszczył się o poparcie i zdanie umiarkowanych republikanów; nie mają oni przeto ani obowiązku, ani skłonności bronienia rządu przeciw dobrze zasłużonej niewdzięczności. *République française* żąda od gabinetu jasnego programu.

Paryż 4-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Nowy minister spraw wewnętrznych, Bourgeois, zaczął swoje urzędowanie od złożenia wizyty Constansowi. *Temps* powiada, iż skład izby nie pozwala na ministerjum radykalne. *Liberté* uważa upadek gabinetu za konieczny. Mianowanie dep. Bourgeois ministrem oznacza krok dalej na pochyłości radykalizmu, na którą Tirard wstąpił, zamiast wejścia na drogę polityki umiarkowanej, której Francja natarczywie się domaga.

Paryż 4-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych toczyła się żywa dyskusja nad interpelacją Dreyfusa w sprawie ustąpienia Constansa. Mowa Tirarda sprawiła złe wrażenie. Ocalił sytuację nowy minister spraw wewnętrznych, Bourgeois, człowiek młody i wymowny, który rozwinął program radykalny. Clémenceau aklamuje ministra, ale żąda nowych wyjaśnień, ponieważ pomiędzy programem Tirarda a Bourgeois upatruje silne sprzeczności. Tirard odpowiada znów słabo wśród szyderczego śmiechu izby. Wotum zaufania dla rządu uchwalono 249 głosami przeciw 200. Mimo pozornego zwycięstwa Tirard, odepchnięty i wykpiony przez wszystkie stronnictwa, poniósł wczoraj ciężką porażkę moralną. Cassagnac obwołał szyderczo młodego Bourgeois prezesem gabinetu. Nieobecnych było 120 posłów. Pozycja rządu silnie zachwiana.

Rzym 4-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — *Tribuna* donosi, że odpowiedź rządu włoskiego, wyrażająca gotowość do udziału w konferencji berlińskiej, sformułowana została bez wszelkich zastrzeżeń. Przedstawicielami Włoch na konferencji będzie poseł włoski w Berlinie, hr. de Launay, jeden urzędnik polityczny i jeden technik.

Madryt 4-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Rada ministrów zastosowała amnestję dla przestępców politycznych na wniosek ministra spraw zewnętrznych także do byłego posła hiszpańskiego w Berlinie, hr. Benomara, który miał być stawiony przed trybunałem najwyższym.

Londyn 4-go marca (*Tel. pr. Kur. War.*) — Według najnowszych doniesień z Brisbane przy rozbiciu się parowca „Quetta" utonęło 164 osób; 116 zaś, wraz z kapitanem, zdołało się ocalić.

Belgrad 4-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — Misja ministra czarnogórskiego Wukowicza w Belgradzie powiodła się najzupełniej. Przyszło do zawarcia przymierza zaczepno-odpornego pomiędzy Serbją i Czarnogórzem. W Konstantynopolu złożył Wukowicz zapewnienia, iż serbsko-czarnogórskie przymierze jest tylko w pewnej części odpornem i Turcji nie zagraża.

Sofia 4-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Przybyły tutaj z Konstantynopola ajent bułgarski, Wulkowicz, złożył wizyty tutejszym przedstawicielom mocarstw.

Nowy Jork 4-go marca. (*Tel. pr. K. W.*)— Według doniesień z San Salvadoru, uchwalił kongres tamtejszy, zaczawszy od d. 26-go kwietnia r. b., w ciągu jednego roku pobierać cło wywozowe od centnara kawy. Dochód z cła przeznaczony został na przebudowę pałacu narodowego.

Montevideo 4-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Dr. Julio Herrera wybrany został prezydentem rzeczypospolitej Montevideo.

Berlin 4-go marca (*Tel. pr. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 220.55)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 220.50)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani „Racji", czytelniczce.* — Ależ racja! i nikt sprzeczać się nie będzie. Chodzi tylko o to, iż redakcja ma obowiązek komunikowania współpracownikom listów, ich prac dotyczących. Bronić „piosenki" nie będziemy, lecz licencje tego rodzaju lirykom są dozwolone...

— *Ciekawej warszawiance.* — Bożydarem jest Edmund Bogdanowicz, Or—otem—p. Artur Oppman.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Chłodnej.*—Sz. pan żartuje! Zkądże w lutym mogło być 30° R. Fizyczne niepodobieństwo.

— *Stałemu prenumeratorowi z ulicy Chmielnej.*—Monety miedziane, wyliczone w liście sz. pana, nie przedstawiają żadnej wartości numizmatycznej, gdyż są bardzo pospolite. Numizmaty nabywają zbieracze. Tego rodzaju wiadomości może sz. pan powziąć za pomocą ogłoszenia.

— *Panu Justynowi O.*—Korotyński: „Jak pisać po polsku", cena rs. 1; Kryński: „Geografja Królestwa Polskiego", cena rs. 2. Na przesyłkę pocztową zechce sz. pan dodać po kop. 10 do każdego rubla. Dostać można w każdej księgarni.

— *Kandydatowi.* — Do seminarjum przyjmują tylko tych, którzy ukończyli najmniej cztery klasy filologiczne i posiadają świadectwo z promocją do piątej, albo świadectwo gimnazjum, że kandydat poddał się egzaminowi i otrzymał zaświadczenie, iż do klasy 5-ej mógłby być przyjęty.

GIEŁDA.

Warszawa, **3-go marca.**

Berlin jednogłośnie obiecywał nam dziś płacić 221.50, co odpowiada kursowi 45.15 bez kosztów i stwierdził mocniejsze usposobienie giełdy tamtejszej, a Petersburg taksował Londyn po 9.16 z odbiorem natychmiastowym i po 9.19 na kwiecień. U nas, wobec lepszych szacowań i dość małego interesu, kursa podążyły w kierunku zniżkowym, wytwarzając różnice pomiędzy początkowym kursem Berlina krótkiego 45.30 (równia 220.75 m. bez kosztów) i końcowym 45.25 (t. j. 221 m. za 100 rs.) 5 kop. dziś i 15 kop. przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś bardzo niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca b. m. po 45.32½ i 45.30.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.30, 45.27½ i 45.25, żądając 45.50. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 45 i 44.95, według ceduły urzędowej. **Londyn** krótki notowano po 9.21 w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż** krótki chciano zbyć po 36.95, bez nabywców. **Wiedeń** krótki kupowano po 77.40, 77.25 i 77.15, przy chęci otrzymania po 77.75.

W papierach obroty średnie, przy dążności bez zmian. Listy likwidacyjne notowano po 89.90 i 88.90, względnie do wielkości odcinków, bez pokupu. Wschodnie pożyczki po 100.75 w zaofiarowaniu nominalnem wszystkie trzy emisje. Kupiono kilka pożyczek premjowych I-ej emisji po 239.50, kilka premjówek II em. po 229.75, oraz kilka listów premjowych szlacheckich 217.75 Nową pożyczkę 4% ceniono po 86.50, a kupiono kilka tysięcy po 86.10 i 86.15.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 97.25 I ser. i po 96.25 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilka tysięcy I-ej serji po 97, oraz kilka tysięcy V-ej serji po 96. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 99.25 I-ej serji, 96.25 II ser., 95.75 III-ej, 95.50 IV-ej i 95.40 V-ej s., a osiągnięto za kilka tysięcy IV-ej i V-ej 95.05, 95.10 i 95.15. Listy zastawne m. Łodzi w żądaniu po 96.50, 93.50, 93.25 92.75, stosownie do serji, a kupiono kilka tysięcy III-ej s. po 92.65 i 92.75. Oddawano by 6% listy zastawne m. Kalisza po 102. Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy kupiono kilka tysięcy po 90.20. Ulokowano kilka tysięcy 5% listów wileńskich po 92.50 i 92.55.

Żądano za 4½% obligacje kolei fabryczno-łódzkiej 96.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe.

W. O.

Okowita. Wiadro 8.23⁴, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.37.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Pomimo najszczerszej chęci w tym tygodniu nie mogę.—Z. Z. 898

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Marca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę wroku 1890 palików drewnianych, dla plantacyj miejskich, od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 363r

Fabryka Wyrobów Stalowych ostrych
Józefa Przewoskiego,
Nowolipki № 71, Magazyn Graniczna № 13.

Poleca noże stołowe, desserowe, kuchenne, tasaki, brzytwy, noże kieszonkowe, scyzoryki, nożyczki, nożyce krawieckie, rękawicznicze i podręczne do robót damskich. Jak również przyjmuje wszelkie obstalunki podług przedstawionych modeli na noże do maszyn introligatorskich, stolarskich, dla fabryk tabacznych i t. p.—Wszystkie powyżej wymienione wyroby wykonywają się z prawdziwej angielskiej stali, po cenach możliwie niskich.

Za dobroć wyrobu fabryka poręcza.
Przyjmuje do ostrzenia i reperacji. 337R

Wyszło z druku II-ga część dzieła
Tadeusza Chrzanowskiego
„Badania z historjozofji."
Cena rs. 1, z przysyłką rs. 1 kop. 20.

Część I-sza zawierająca **„Prawo rządzące dziejami ludzkości"** jest również do nabycia po cenie rs. 3, z przesyłką rs. 3.30. 361r

Skład główny w księgarni
Gebethnera i Wolffa.

SKLEP 208
niciarski i haftów ręcznych, przy ulicy pryncypalnej, z wyrobioną klijentelą, do sprzedania z powodu słabości, może być zamieniony na **dom** lub sumę hypoteczną.—Wiadomość: Wspólna 4, m. 5, od 3 do 5-ej

Są do nabycia w handlu księgarskim dwie świeżo wyszłe prace
Adolfa Suligowskiego
1. **Kwestja mieszkań.** Cena rs. 1.
2. **Drugi zjazd prawników i ekonomistów polskich i jego znaczenie.** Cena kop. 50.

Skład główny u **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie. 252

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Upoważnione przez władzę na Cesarstwo i Królestwo. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 567r

Biuro nauczycielskie Sotkiewiczowej, Zielony plac 13. Bony—angielka z niemieckim i francuzka do umieszczenia. 6164

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca „Danilewicza" autora buchhalterji, Chmielewski, Bracka 5. 647r

Francuzka wykształcona poszukuje konwersacji. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Marja." 6441

Francuz wykształcony poszukuje zajęcia. Oferty: Kurjer Warsz. R. 17. 6360

Który z panów studentów życzył by sobie przyjąć lekcje miesięcznie rs. 4—5. Proszę się zgłaszać; ul. Leszno № 8, m. 26. 6433

Lekcje fortepianu i teorji udzielam, ze świadectwem konserwatorjum. Długa 18, mieszkania 17. 577r

Młoda russka, skończywszy gimnazjum w Rossyj poszukuje lekcyj, konwersacji, korepetycyj. Hoża 11, 4. 6407

Na cytrze udzielam lekcyj metodą ułatwioną Bolesław Kowalski, Ul. Jerozolimska № 54. 6443

Nauczycielka polka, posiadająca b. dobrze francuzki, niemiecki, angielski i muzykę poszukuje miejsca. Załęski. Ul. Mazowiecka № 16. 6112

Osoba z wykształceniem gimnazjalnem przysposabia dzieci do szkół. Wymagania skromne. Chmielna № 10, mieszk. 8, od godziny 2 do 4-ej. 6306

Potrzebny zaraz nauczyciel języka niemieckiego. Wiadomość: Oboźna № 10, mieszkania 1. 6411

Potrzebna jest niemka do czworga dzieci, któraby mogła trojgu starszym udzielać początków, za 6 rs. na miesiąc. Świętokrzyzka № 27, mieszkania 17. 6426

Poszukuję lekcyj języka russkiego za francuzki. Oferty w Kurjerze Warsz. pod „Zamiana." 6444

Potrzebna jest nauczycielka, dla panienki starszej i do wszystkiego na godziny, w czasie południowym. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. dla L. L. 6026

Student (ukończył gimnazjum, z odznaczeniem w językach starożytnych), poszukuje korepetycyj lub kondycyj. Wiadomość: Leszno 40, mieszkania 5. 5676

Zatwierdzona przez władze najnowsza szkoła kroju i szycia sukien, okryć, ubrań dziecinnych i bielizny J. Grabskiej, Złota № 16, wejście od ulicy Zielnej. Przyjmuje wpis uczennic codziennie. Uczę podług metody własnej, która uzyskała patent wynalazku w Paryżu uznana za najpraktyczniejszą bez poprawek i pasowania. Uczennice po przejściu kursu otrzymują patenty i książki. Autorka najnowszej metody kroju. — J. Grabska. 5113

Posady i prace.

A) Potrzebny zaraz rządca z kaucją w gotówce 200 rs. do małego domu. Pensja 120 rs. rocznie, Oferty w Kurjerze Warsz. pod „Rządca." 6296

Angielka z Londynu (francuzki, niemiecki gruntownie). 3 Miodowa. Oficyna 25. 4378

Bona niemka poszukuje kilku godzin dziennie zajęcia. Plac Warecki, gmach poczty №, 8, mieszk. 38. 6461

Bona francuzka, świeżo przybyła, z szyciem. Zgoda 6, mieszkania 8. 6432

Do miejscowości fabrycznej, liczącej przeszło 15,000 ludności, potrzebni są uzdolnieni muzycy, fortepianista i skrzypek, do zakładu restauracyjnego. Oferty przyjmuje Rajchman i Frendler, Senatorska 26, pod „Maurycy". 649r

Korespondent biegły w języku francuskim potrzebny 4 razy tygodniowo na godziny wieczorne. Oferty własnoręczne: K. 10 Kurjer Warsz. 6361

Handlowiec zdolny do jakiegoby nie było interesu, przytem buchalter, biegły rachmistrz i w języku russkim, katolik, poszukuje odpowiedniej posady tu lub w Cesarstwie. Łaskawe oferty upraszam składać w Kurjerze Warsz. pod lit. R. S. 6134

Kilku zdolnych zecerów solutowych może znaleźć zajęcie w drukarni S. Lewentala, Nowy-Świat № 41. 629r

Ktoby życzył sobie przyjąć do handlu lub też innego jakiego zajęcia młodego człowieka z kaucją rs. 50, oferty upraszam nadsyłać do Kurjera Warsz. lit. W. E. 6437

Maszynistka do Whelera-Wilsona, szyjąca przeważnie drobiazgi, oraz bardzo zdatna panna do kroju i szykowania, potrzebne zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Pracownia bielizny, Nowogrodzka № 29. 6447

Maszynistka do maszyny Singera potrzebna do pracowni bielizny, Marjensztadt 7, mieszkania 9A. 651r

Młody człowiek, żonaty, poszukuje zarządu domem w okolicach Placu św. Aleksandra za bardzo skromne wymagania. Wiadomość: ul. Nowogrodzka № 19, u właśc. domu. 6370

Niemka poszukuje zajęcia do dzieci lub towarzystwa, może być z mieszkaniem. Solna № 8, m. 18. 6439

Niemka mówiąca po russku, poszukuje miejsca do dzieci i gospodarstwa na wyjazd. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Bona". 6412

Osoba w średnim wieku, wdowa, poszukuje miejsca do osoby słabej lub do dzieci za małem wynagrodzeniem. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami J. F. K. 6423

Osoba wykształcona szuka demi-place. Królewska № 9, m. 6, od godz. 11—1-ej. 6402

Osoba młoda, inteligentna, sympatyczna, 5-klasowe wykształcenie, z prowincji, z zacnej rodziny, posiadająca języki, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość: Chłodna 46—13, W-na Karaś. 6393

Potrzebny jest chłopiec do dystrybucji. Bielańska № 7. 6394

Potrzebne są zdolne staniczarki i do nauki. Złota № 6, m. 7. 6392

Panny potrzebne są do pracowni sukien. Nowolipie № 5, B. Olszewska. 6388

Potrzebna maszynistka do maszyny Whelera-Wilsona, do bielizny. Ulica Twarda № 7, mieszk. 23. 6383

Potrzebne panny zdolne do staników i spódnic. Bielańska 18. 6377

Praktykant płatny, człowiek młody, z prowincji, mający za sobą 4-miesięczną pracę w zawodzie cukierniczym, pragnie zmienić kondycję. Oferty pod signum „Cukiernik" proszę składać w kantorze Kurjera. 6372

Potrzebny rzeźbiarz do stolarza. Ulica Bugaj № 8. 6366

Panny do staników potrzebne zaraz. Zielna 28, mieszk. 24. 6365

Panny potrzebne podręczne do krawieczczyzny. Świętojańska 3, m. 6. 6362

Panny do krawieczczyzny zdatne i podręczne potrzebne. Nowy-Świat № 54, m. 10. 6359

Potrzebne maszynistka, podręczne do trykotów. Senatorska 29, mieszk. 10. 6453

Potrzebna panna do szycia. Chmielna № 13, wiadomość w dystrybucji. 6451

Praktyczny gospodarz, rozporządzający zaraz funduszem do trzech tysięcy rubli, może znaleźć posadę rządcy z lokacją kapitału po Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem. Hotel Polski od godz. 10—12-ej w południe do piątku, szwajcar wskaże numer. 6415

Potrzebna francuzka do konwersacji za obiady. Chmielna 66, m. 11. 6430

Potrzebna zdolna staniczarka. Hoża 20, mieszkania 10. 6429

Potrzebne są panny do staników i do nauki do pracowni Felicji, Pańska 26. 6428

Potrzebna panna zdolna do upinania spódnic. Pańska 3, m. 28. 6427

Potrzebne panny udoskonalone do szycia gorsetów. „Aurora", Niecała № 9. 6418

Potrzebne panny do krawatów. Marjańska № 8, m. 15. 6419

Potrzebny krojczy udoskonalony do dziecinnych ubiorków. Oferty: L. F. Kurjer Warszawski. 6417

Potrzebny uczeń do handlu win i towarów kolonjalnych. Wolska № 11. 650r

Potrzebna jest zaraz zdolna staniczarka. Elektoralna 15, m. 4. 6460

Potrzebna jest do drobnych dzieci bona niemka z dobrą rekomendacją. Wiadomość: Instytutowa № 10, mieszk. № 2. 6282

Panny podręczne i do nauki. Złota 8, mieszkania 25. 6294

Potrzebne maszynistki do gorsetów kompletnie, uzdolnione. K. Wiśniewska, Miodowa 8. 6063

Potrzebna panna uzdolniona do staników, może być z obiadami. Dzielna 23, m. 1. 6059

Potrzebna dziewczynka do lat 16-tu, dobrej konduity, do pomocy przy gospodarstwie i sklepie, za życie i sprawunek. Marszałkowska № 134, w sklepie dystrybucyjno-spożywczym. 6259

Rodowita niemka w średnim wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w Warszawie. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 13, m. 14, od godz. 5 do 7-ej. 6375

Rządca agronom, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje długoletniej pracy, poszukuje posady zaraz lub od I-go kwietnia w Królestwie lub Cesarstwie. Łaskawe oferty uprasza: ul. Marszałkowska № 139, w sklepie W-go Truchlińskiego. 6415

Rządca domu z kaucją 1,500 do 2,000 rs. potrzebny. Wiadomość: Jerozolimska 70, W-ny Makarowicz. 5992

Starsza panna w zakresie sukien i okryć damskich poszukuje odpowiedniego zajęcia. Nowolipie 18, mieszk. 6, do godz. 12-ej w południe. 6409

Uczeń potrzebny do cukierni. Wiadomość: Rymarska № 16. 6414

Z kaucją 3,000 rs. poszukuje zarządu domem urzędnik. Oferty: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Józef". 580r

Z kaucją 100 rs. lub więcej poszukuje zajęcia młodzieniec posiadający wykształcenie średnie i praktykę biurową. Oferty „Katolikowi" przyjmuje Kurjer. 6431

Kupno i sprzedaż.

Buljony Kleczkowskiego zdrowym i chorym, jako pokarm posilny i lekkostrawny, poleca skład główny, Topiel 16, m. 13, róg Oboźnej. Każdy pakiet opatrzony podpisem: „Wł. Kleczkowski". 6456

Biurko damskie do sprzedania. Krucza 13, mieszk. 33. 6087

Ceratę podłogową, na stoły i meble, tanio wyprzedaje skład dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 453r

Do sprzedania piec dawniejszego systemu do glejowania blachy, z cegły ogniotrwałej i żelaza, zdatny do piekarni, cukierni i t. p. Wiadomość na miejscu, w fabryce ładunków myśliwskich Ronczewskiego, ulica Leszno № 68. 6403

Do sprzedania koniczyny czerwonej korcy 6, przelotu 5. Chmielna № 47, mieszk. 14, prawa. 6400

Do sprzedania deski olszowe, pnie dębowe dla kowali i rzeźników średnicy łok. $1^1/_4$. Ulica Wspólna № 35, m. 6. 6398

Do sprzedania para koni roboczych za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Królewska № 9, m. 1. 6376

Do sprzedania kilka świeżych sukien. Długa 19, mieszk. 15. 6367

Do sprzedania lustra, zegary, płatery, naczynia miedziane. Szczygla 1, m. 2. 6436

Do sprzedania trzy duże rondle miedziane, łóżko, umywalnia, komoda, fotel, dwie napoleonki za bezcen. Chmielna 47, m. 3. 6425

Do sprzedania za bardzo niską cenę szafy sklepowe jesionowe w dobrym stanie, 2 gazometry, szyldy z napisem „Skład herbaty" oraz dekoracja sklepowa w guście chińskim z blachy cynkowej, sprowadzona z zagranicy. Wiadomość: Senatorska 11, u stróża Stanisława. Nabywający szafy w ciągu bieżącego tygodnia, kupi je o 50% **niżej od ceny, jaka później żądaną będzie.** 6268

Do sprzedania szaraban. Wiadomość: Długa 40, u stróża. 5864

Fortepian zagraniczny, krótki, do sprzedania za rs. 275. Ul. Długa № 25, w lombardzie. 6457

Fortepian bardzo dobry rs. 200. Elektoralna 10, m. 20. 6450

Fortepian wyrównywający koncertowemu sprzedam lub wynajmę. Zapiecek № 1, mieszkania 5. 6440

Fabryczny skład fornierów orzechowych kaukazkich, Graniczna 9, sprzedaje wszelkie forniery po znacznie zniżonej cenie. 4871

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 3335

Fabryka mebli giętych Rogów w Warszawie, ulica Wąski Dunaj № 20, sprzedaje najtaniej wyrób trwały, starannie wykończony, za co **gwarantuje.** Z szacunkiem Świeżawski. 6068

Firanki crême i białe poleca bardzo tanio skład płócien z fabryki „Żyrardów", Marszałkowska 151, R. Czarnecki i S-ka. 6097

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Futro męzkie szopy, ładne, bardzo tanio Krakowskie-Przedmieście 57, m. 2. 653r

Glina formierska garncarska, żółta, zielona, czarna, do sprzedania. Bednarska № 29. 6029

Garnitur mebli do sprzedania. Elektoralna № 5, mieszk. 15. 6275

Grzyby litewskie nadeszły. Królewska № 39, sprzedaż u rządcy domu. 5230

Garnitur mebli czarnych ładnie rzeźbionych, bardzo mało używanych, utrechtem bordo krytych, wraz z konsolą, lustrem, stołem przed kanapę i dwoma stolikami, do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość w zakładzie tapicerskim **W. Jagielskiego, ulica** Świętokrzyska № 19. 6079

Grzyby na pudy i funty. Żórawia 24, mieszkania 2. 6404

Kanarki, maszyna Singera. Skład węgli, Freta 20, m. 17. 6033

Kasy ogniotrwałe **najtańsze** w fabryce egzystującej od **1863 r. Stanisława** Baumgart (syna). Chłodna 40. 6143

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 3183

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 6304

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 5842

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, klatka duża, regulator, rozmaite salonowe rzeczy, dywany i 4 firanki. Złota 3, róg Zgody, trzecia brama od Marszałkowskiej, pierwsze piętro, mieszkania 4. 6105

Mebli garnitur jedwabiem kryty tanio. Krucza 20, wiadomość w składzie węgla. 5873

Meble, garnitur czarny i orzechowy, szeslong, otomana, szafy, stoły, biura i t. p. za bezcen. Aleja Jerozolimska № 25, stróż wskaże. 6006

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, obok Kopernika. 6311

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszk. 13, w bramie na dole. 6315

Meble do sprzedania z powodu wyjazdu Piękna 44, m. 6. 6355

Miedzioryt Rodakowskiego gravé par Leroy, zagraniczna porcelana, talerze chińskie, lampy, bronzy, wanny tanio do sprzedania. Wielka № 45 m. 7 6257

Ogier rassowy lat 5, wierzchowy do sprzedania. Zielna u wł. domu 32. 6347

Potrzebne są walce do młyna. Wiadomość: Miodowa № 12, mieszk. 25. 6395

Pianino czarne prawie nowe do sprzedania. Chmielna 38, m. 7. 6391

Pianino w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Warecka 15, m. 6, od 12 do 5-ej w dni powszednie. 6379

Para ogierów, kary i gniady oraz siodło damskie jest do sprzedania z przyczyny wyjazdu. Ulica Rozbrat 3004, w nowobudującym się domu, wiadomość u stróża. 6416

Pianino nowe krzyżowe za przystępną cenę do sprzedania. Wielka 45, Fiedler. 5910

Pianino bardzo mało używane z powodu wyjazdu do sprzedania. Smolna 23, m. 14, od 11—1-ej. 6124

Poszukuje się kupna prasy do mydełek toaletowych wraz ze stemplami. Oferty w Kurjerze „Stefan". 6117

Pianino do sprzedania lub wynajęcia. Elektoralna 8, m. 3. 64[illegible]2

Sanki petersburskie, powóz, uprząż, liberja mało używane do sprzedania. Jerozolimska 56, u stróża. 64[illegible]4

Szafy do sukien i do bielizny, stoły i inne sprzęty do sprzedania. Żytnia 3—9. 6353

Z gub. rach. miód wyborowy. Wspólna 26, mieszk. 26. 6048

Z powodu zwinięcia cukierni sprzedaję z wolnej ręki różne przybory w zakres ten wchodzące, maszyny trzy do angielskich, szafy mahoniowe, bufet, płaty marmurowe, stoliki, krzesła, lustra, naczynia piekarniane i inne przedmioty pojedyńczo lub ogółem. Ceny przystępne. Wiadomość: ulica Długa № 29, Hotel Polski. 6386

Z powodu wyjazdu różne meble do sprzedania. Hoża № 24, mieszk. 7, od 2 do 6-ej po południu. 6357

Interesa handl. i mająt.

Asekuracja pożyczek premjowych najtaniej Krakowskie-Przedmieście 37, obok hotelu Saskiego, kantor Gębickiego. 419r

Adresy do Kurjera dla „Kupca". Poszukuję pożyczki rs. 1,000 do 3,000 dla powiększenia sklepu dobrego, albo też będzie przyjętą do współki. Zabezpieczenie dam dobre. Może być i niekompetentna. 5882

Bufet do odstąpienia na stacji kolei żelaznej. Wiadomość: ulica Garbarska № 5, u W-ej Lipskiej. 6363

Do sprzedania skład węgli, znajdujący się w środku miasta. Bednarska 20. 6368

Dwa interesa handlowe pod firmą „Teodor Kozłowski" (Wierzbowa 8 i Bracka 25) do sprzedania, oraz posesja murowana, do kupna której potrzeba 6—8 tysięcy. 6479

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi zaraz do sprzedania w najruchliwszym punkcie miasta. Świętokrzyska 15, sklep Aniela W. 6424

Filja z pieczywem do odstąpienia. Warecka № 6. 6057

Handel kolonjalny do odstąpienia za rs. 500. Bracka 5, sklep pieczywa. 6291

Kawiarnia od lat kilkunastu egzystująca z powodu dwóch interesów do odstąpienia, warunki nader przystępne. Miodowa № 14, w dystrybucji. 5558

Kolonja do wydzierżawienia w Wielkiej Woli, gmina Czyste, mórg 3½, w tem sadu przeszło morga, dom mieszkalny o 4-ch pokojach i dwóch kuchniach. Zabudowania gospodarskie w porządku. Wiadomość: Elektoralna 32, u właścicielki domu. 631r

Magle wiedeńskie w dobrym punkcie do sprzedania. Wspólna № 33. 6384

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: ul. Chłodna № 18. [illegible]835

Pralnia z powodu wyjazdu jest do sprzedania w każdym czasie. Bednarska № 31. 6085

Potrzebna jest suma rs. 1,000. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod № 405. 6382

Plac sprzedam tanio 12,000 łokci razem albo częściowo. Wiadomość: Nowy-Świat № 53, sklep niciarski. 5435

Rubli 3,000 potrzebne są zaraz na pierwszy numer hypoteki majątku bez długu Towarzystwa. Pośrednictwo wyłączone. Nowogrodzka 26, mieszk. 6, do 11-ej zrana. 6129

Rubli 10,000, 9,000, 5,000 i inne do wypożyczenia na domy. Wiadomość: Krucza 23, mieszkania 9, od godziny 3—5-ej. 6312

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny i materjałów piśmiennych, w najruchliwszym punkcie, do sprzedania z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów. Wiadomość: Królewska № 23, w fabryce parasoli. 6446

Skład węgli tanio sprzedam. Wiadomość: Solna 18. 6454

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Zakroczymska № 5. 6408

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Ul. Prosta № 61. 6406

Sklepik do sprzedania. Ulica Czerniakowska № 93. 6354

Skład węgla tanio do odstąpienia. Ulica Bednarska № 9, w podwórzu. 6138

Skład papieru i galanterji w najruchliwszym punkcie Warszawy, z wyrobioną klijentelą, bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość: Zgoda 4, mieszk. 4. 6010

Skład węgli i drzewa dobrze procentujący, od lat kilkunastu w jednem miejscu istniejący, do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ulica Chmielna № 6. 6028

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia. Zielna № 16. 5568

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Leszno 31. 5957

Sklep towarów kolonjalnych, sprzedaży piwa, do sprzedania, Świętokrzyzka 15. Wiadomość w miejscu. 5986

Skład węgli kamiennych, w dobrym punkcie położony, z taniem komornem, z wyrobioną klijentelą, kompletnie zagospodarowany, ze znacznym zapasem materjałów opałowych, do sprzedania zaraz za rs. 1,500. Wiadomość: ul. Sienna № 89, m. 20. 616r

Sklep spożywczy z dystrybucją i mieszkaniem, komorne tanie, egzystuje od lat kilku, do sprzedania z powodu otrzymania posady rządowej. Zgoda № 6. 6101

Sklep spożywczy do sprzedania z przyczyny wyjazdu. Wiadomość w sklepie, ulica Hoża 76. 6290

Skład węgli do sprzedania z powodu choroby właściciela. Wronia 35. 652r

W mieście gubernjalnem Siedlcach w punkcie najbardziej ożywionym jest do sprzedania za rs. 4,500, lub do wydzierżawienia za rs. 400 dom, odpowiedni na założenie restauracji, piekarni i t. d. Bliższe szczegóły: na miejscu w księgarni G. Strumpfa. 5043

Z powodu zdrowia sprzedam za 1,200 rs. sklep mączarsko-spożywczy z obrotem rocznym 10,000 rs., który przy dobrych chęciach może być w dwójnasób jeszcze zwiększony. Ul. Złota № 60, m. 6. 6064

Z powodu wyjazdu do odstąpienia kawiarnia, tamże do sprzedania kontuar, szafa oszklona, wystawka i trzy szyldy dla mleczarni. Marszałkowska № 95, mieszk. № 48. 6456

Z powodu zmiany interesów jest dp odstąpienia magazyn mód egzystujący od lat 20, z wyrobioną klijentelą. Oferty pod „Magazyn" przyjmuje kantor Kurjera. 6435

10 akcyj pożytkowych kolei warszawsko-wiedeńskiej jest do sprzedania po rs. 85. Reflektanci raczą złożyć swoje oferty w administracji Kurjera Warsz. pod lit. B. 6244

Doniesienia osobiste.

Brunet, katolik, łagodnego charakteru, poszukuje dozgonnej towarzyszki życia, posag niewymagalny. Łaskawe oferty z fotografjami nadsyłać: Wilno poste-restante 5. A. A. O wysłaniu listu proszę zawiadomić w Kurjerze. 6049

Panna lat 23, blondynka, przystojna, jak mówią, mająca dochodu miesięcznie rs. 40, pragnie poznać człowieka inteligentnego w celu matrymonjalnym, może być fachowiec. Oferty z życiorysami składać w kantorze Kurjera dla „Fachowej 23", zawiadamiając w ogłoszeniach. 1457

Wdowiec bezdzietny, lat średnich, inteligentny, katolik, mający prócz stałej pensji dom przyzwoicie urządzony, z niewielkiem gospodarstwem wiejskiem, pragnie zawrzeć związek małżeński z panną lub wdową bezdzietuą, inteligentną, katoliczką, do lat 35, zamiłowaną w gospodarstwie wiejskiem, mającą posagu parę tysięcy rubli. Reflektantki raczą swe oferty wraz z fotografjami przesyłać: st. Wierzbnik poste-restante dla D. P. 5787

Wdowa inteligentna 28 lat, przystojna, mająca 40,000 rs., życzy sobie odpowiedniego męża z wykształceniem. Oferty z fotografjami proszę składać poste-restante „Sylwja." 6274

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Do wynajęcia 4 pokoje etc., 1-sze piętro, front. Ulica Piwna 12, blizko placu Zamkowego.. 6295

Do wynajęcia od 1 kwietnia 3 pokoje, kuchnia i przedpokój, na 3-m piętrze, za rs. 15 miesięcznie. Krochmalna № 43, wiadomość u rządcy. 6127

Dla nauczycielki pomieszczenie, pościel, usługa. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 6421

Każdego czasu do wynajęcia przy ulicy Podwale pod № 28, 3 pokoje z kuchnią, piwnicą, na restaurację lub na prywatne mieszkania, wiadomość u stróża. 5072

Lodownia jest do wynajęcia. Ulica Śliska № 32. 6152

Lokal odpowiedni dla doktora, dentysty lub adwokata, z dwóch obszernych pokojów, z osobnem głównem wejściem, do wynajęcia zaraz, Nowy-Świat, róg Chmielnej 31. 632r

Mieszkanie do wynajęcia, 3 pokoje i kuchnia, od kwietnia. Ulica Żabia № 4, pierwsze piętro. 6389

Od 1-go kwietnia 3 pokoje z balkonem, przedpokojem, kuchnią, piwnicą, przy ul. Hrubieszowskiej № 4/5459, zaraz za Wolską rogatką, z powietrzem świeżem, za cenę 180 rs. rocznie. 6358

Potrzebny jeden pokój duży, lub dwa mniejsze, z usługą i samowarem, pomiędzy Krakowskiem-Przedm. i placem św. Aleksandra. Oferty pod Foit S. 2. składać w kantorze Kurjera Warsz. 6381

Pokój z usługą, dla kobiety dobrze wychowanej. Długa № 11, m. 22. 6364

Pokój duży, osobne wejście, usługa, samowar. Obożna № d. 9, m. 1. 6385

Pokój umeblowany przy familji. Wspólna № 50. 6401

Pokój, wejście przedpokojem, na żądanie wszelkie wygody. Pańska 16—3. 6448

Potrzebny od 15 marca lub 1 kwietnia pokój większy lub 2 mniejsze, z przedpokojem i kuchnia. Oferty w Kurjerze Warsz. pod M. M. H. 6325

Pokój umeblowany, na 2-m piętrze, z widokiem na ogród Saski, do wynajęcia zaraz. Ulica Królewska № 31, mieszk. 12. 6142

Potrzebny lokal fabryczny w środku miasta, złożony z kilku obszernych, widnych sal—przytem mieszkanie o 4-ch pokojach. Oferty pod P. M. 16 w Kurjerze. 5589

Potrzebny od 1 kwietnia lokal z 3—4 pokojów, z przedpokojem, kuchnią, dwoma wejściami, oraz wszelkiemi wygodami, w okolicach placu św. Aleksandra, Nowego-Światu lub Marszałkowskiej. Oferty przyjmuje kupiec Pawłowski — róg Brackiej i Chmielnej. 6173

Pięć pokoi, dwa balkony—Smolna 19, od kwietnia do lipca, pod bardzo korzystnemi warunkami. Na dalszy czas warunki zwykłe. 5901

Sklep duży z przejściem do targu, z piwnicą, spakamer dogodny, dwie wystawy, gaz, odpowiedni na filję znakomitszych firm: wina, łokciowe, szkła, porcelany, lamp, magazyn strojów damskich i męzkich i t. p. Targ Rybińskiego od ulicy Hożej i placu 3-ch złotych Krzyży. Wiadomość u właściciela lub u rządcy domu; tamże są topolowe pół-calówki, suche deski do sprzedania. 6410

Wiadomość dla pp. wojskowych i cywilnych. Jest do wynajęcia willa Witkowskiego od 1 kwietnia z ogródkiem, stajnią, wozownią i wszelkiemi wygodami; — tamże są kasztany do sprzedania. Wiadomość w Mokotowie u rządcy Kielmana № 13. 5263

Zaraz salonik ładny, obszerny, umeblowanie, usługa, samowar. Szpitalna 1, mieszkania № 6. 6239

Zaraz, pokój duży, umeblowany, z opałem, usługą. Wspólna № 2. 6133

Doniesienia rozmaite,

Akuszerka Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kutacje. Królewska № 3. 4144

A) Lekcje kroju systemem prawdziwym francuzkim, nowo ulepszonym, kurs rs. 8.; lekcje strojów kurs rs. 10. Świętokrzyzka 39, róg Marszałkowskiej, (gdzie apteka). 6320

Ceraty, chodniki, obrusy, patarafki, płótna gumowe po cenach fabrycznych. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 5075

Chłopczyk, który przyniósł list z zapytaniem, czy jestem krewną p. Symplicjusza S., proszony jest o przybycie po odpowiedź. Graniczna 9. 6459

Coraz więcej brak rzetelnych, sumiennych rzemieślników, są wyjątki do których należy p. S. Jaworski, Krucza 34, fabrykant obuwia, który sumienną, trwałą robotą zasługuje na zaufanie. Więcej takich potrzeba. — K. Troicki. 644r

Dowód na premjówkę 1-szej emisji serji 6312—37 oddaną w komis w kantorze Radziszewskiego zaginął, zastrzeżenie zrobione. Kołfunowicz. 6405

Dla Endymyona 178 od Romany list złożony. 6397

Dla № 5931 list wysłany. 6419

Endymyon 178. List w Kurjerze Warsz. od M. S. 18. 6458

Edward Coqui, Wierzbowa № 6, poleca nowy transport chińskich i japońskich towarów, oraz stale nadchodzącą świeżą chińską herbatę, w oryginalnem opakowaniu,, od 2—3 rubli za funt. 2663

Kaplica grobowa na trzech placach cmentarza Powązkowskiego, — massiv kamienna, cztery łokcie wysoka, zupełnie nowa, do sprzedania za rs. 2,000. Oferty pod literami W. A. Z. Kaplica. 5035

Kobieta ze świeżym pokarmem pragnie wziąść dziecko do piersi. Łucka 6, m. 8. 645r

Listu na poczcie dotychczas niema. — Kunegunda. 6229

Listy poste-restante wysłane: dla „Ludwika W." 25 lutego, dla „Bolesława Handlowca 600" 23 lutego, dla „Zagłoby" i dla „Wielkopolanina". 6390

List dla W. W. 124 wysłany. 6378

List dla „Prawdą do ideału" na poczcie. Odebrałem, dziękuję. 6422

Młoda mężatka z pokarmem tygodniowym, życzy przyjąć dziecko do wykarmienia. Wrobla № 3, m. 5. 6420

Magazyn J. Godlewskiej, Zielna 15, zawiadamia sz. panie miasta Warszawy i jej okolic, że przyjmuje do roboty różne suknie i okrycia z materjałów powierzonych jako też i ze swoich, zadość uczyni wszelkim wymaganiom, wykończa bardzo szybko i elegancko, robota podług paryskich modeli, ceny nizkie. W tymże magazynie gotowe suknie i okrycia do sprzedania. Zielna 15, parter. 5850

Nagrody rs. 5. W piątek w nocy idąc z Wodewilu na Chmielną № 32, zgubiono zegarek srebrny fabryki Calma Robert № 251541.— Łaskawy znalazca zechce pod powyższym adresem zwrócić, stróż wskaże. 6396

Od „Niewiernego Tomasza" list złożony dla „Nosala" w miejscu wiadomem. 6356

Oferta W-ej Załęskiej nie załatwiona dla mylnego adresu, proszę o dokładny. Wspólna 44, m. 1. 6463

Oszczędność, najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę możliwie piękną, pierwszy zakład reparacyjny Lubeckiego, Marszałkowska 143. 6369

Obiady gospodarskie, zdrowe, smaczne i tanie. Nowy-Świat 44, m. 13. 6280

Pracownia krawatów „Louise" wyucza w trzech tygodniach, nawet i w krótszym czasie, wszelkich fasonów krawatów i przyjmuje robotę z danego materjału. Orla 10. 633r

Pierwszy kaucjonowany kantor mamek zatwierdzony przez władzę lekarską. Zgoda № 6. 5823

Pracownia sukien damskich „Sławomiry" przyjmuje obstalunki. Widok 7, mieszkania 14. 6262

Podręcznik dla rzemieślników, artystów, antykwarjuszów i budowniczych, oraz zawierający wiele rzeczy tyczących się użytku domowego przez M. Oswalda. Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 15. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 646r

Pracownia krawatów M-me Angelique w 15-tu dniach systemem zagranicznym wyucza wszelkich fasonów krawatów. Robotę z powierzonego materjału przyjmuje. Sosnowa № 11, m. 3. 6452

Rogierowi list 20 lutego wysłała Marylka. 6399

W dniu 1 marca r. b. w okolicach dworca drogi Wiedeńskiej zgubioną została książka in 4-o do zapisywania awizacji posztowych przez woźnego tejże drogi. Uczciwy znalazca ze względu na odpowiedzialność poczkodowanego przed władzą, zechce takową książkę łaskawie odesłać do biura drogi Wiedeńskiej. 654r

W niedzielę 2 b. m. przy wyjściu z cyrku zgubiono mufkę bobrową podszytą gronostajami. Sumienny znalazca raczy zwrócić takową za sowitą nagrodę, do hotelu Angielskiego pod № 48. 6442

Wyżymaczki specjalnie reparuję najtaniej, z gwarancją roczną. Fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 5967

Wózki, welocypedy, koniki dla dzieci, oraz kosze, koszyczki, żardinierki, stoliki do robót wielki wybór. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 5076

W sobotę 1 marca zostawiono w tramwaju wolskim na Teatralnym placu stanik jedwabny. Łaskawy znalazca zechce oddać na Orlą № 2, do p. Polakiewicz, za nagrodą jeśli takowa będzie żądaną. 6340

Zdrowe obiady w domu prywatnym. Hoża 13, mieszkania 12. 6255

Życzący wspólnie prenumerować russkiego „Rebusa" i tympodob. dzienniki. Oferty zostawią w kantorze Kurjera dla „Allana." 6371

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 29 Февраля (4 Марта) 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).